Wydanie A | ŁÓDŹ wtorek, 28 lutego 1984 roku Rok XL nr 50 (10538) | Cena 5 zł

DZIENNIK ŁÓDZKI

Najstarsza gazeta Łodzi

Podziękowanie K. Czernienki

Agencja TASS opublikowała w poniedziałek list Konstantina Czernienki, w którym dziękuje on serdecznie za nadesłane na jego ręce życzenia i gratulacje z okazji wybrania go na sekretarza generalnego KC KPZR.

Gen. A. Jasiński wiceministrem obrony narodowej

Prezes Rady Ministrów na wniosek ministra obrony narodowej mianował gen. dyw. dr Antoniego Jasińskiego wiceministrem obrony narodowej.

* * *

Gen. dyw. Antoni Jasiński urodził się w 1927 r. w Wilnie, w rodzinie robotniczej. Do Ludowego Wojska Polskiego wstąpił w styczniu 1945 r. Ukończył Oficerską Szkołę Piechoty i Akademię Sztabu Generalnego WP. Jest doktorem nauk wojskowych.

Jest członkiem PZPR.

Obrady Prezydium NK ZSL

Prezydium NK ZSL dokonało 27 bm. oceny stanu przygotowań programowo-organizacyjnych do IX Kongresu ZSL. Zaznajomiono się z przebiegiem dotychczasowych spotkań delegatów na IX Kongres z członkami i organizacjami stronnictwa, z załogami zakładów przemysłowych, w tym zwłaszcza pracujących na rzecz rolnictwa oraz instytucji obsługujących wieś. Spotkania te służą wzajemnemu poznawaniu warunków życia i pracy, przyczyniają się do umacniania międzyśrodowiskowych więzi społeczno-politycznych.

Wyrażono uznanie dla powszechnej społecznikowskiej aktywności członków i organizacji stronnictwa oraz mieszkańców wsi w okresie poprzedzającym IX Kongres ZSL.

G. Weinberger w Londynie

W poniedziałek przybył do Londynu z dwudniową wizytą amerykański sekretarz ds. obrony C. Weinberger.

Podczas pobytu w Wielkiej Brytanii spotka się on z premier Margaret Thatcher. Weźmie również udział w spotkaniu zorganizowanym przez studentów ekskluzywnej uczelni w Oksfordzie na temat stosunków Wschód – Zachód.

Konferują kraje Azji południowej

W Delhi rozpoczęło się posiedzenie stałego komitetu konferencji współpracy regionalnej 7 krajów Azji południowej. W pracach komitetu uczestniczą wiceministrowie spraw zagranicznych Bangladeszu, Bhutanu, Indii, Malediwów, Nepalu, Pakistanu i Sri Lanki. W ciągu 3 dni omówią problemy związane z rozwojem współpracy państw regionu w dziedzinie gospodarki, kultury, nauki i techniki.

W przemówieniu inaugurującym posiedzenie minister spraw zagranicznych Indii Narasimha Rao wskazał, że prace konferencji wyrażają dążenie narodów Azji południowej do dalszego rozwoju wzajemnie korzystnej współpracy i ustanowienia stosunków dobrosąsiedzkich.

Rekonwalescencja 6-letniej Stormie

6-letnia Stormie Jones z Cumby w Teksasie która do kronik medycyny weszła jako pierwsza na świecie pacjentka poddana jednoczesnej transplantacji serca i wątroby powoli powraca do zdrowia. W niedziele dziewczynka w towarzystwie matki oglądała telewizję w szpitalu w Pittsburghu, bawiła się w dziecięcej świetlicy i rysowała. Przy pomocy opiekuna może już chodzić.

Historyczna operacja odbyła się 14 lutego. Przeszczep serca był niezbędny ponieważ własne serce dziewczynki mogłoby nie znieść szoku w organizmie po transplantacji wątroby. Mimo wyraźnego postępu lekarze unikają wypowiedzi na temat terminu wypisania ze szpitala małej pacjentki.

GŁÓWNE ZAŁOŻENIA POLITYKI KULTURALNEJ

Posiedzenie Narodowej Rady Kultury

GŁÓWNE ZAŁOŻENIA POLITYKI KULTURALNEJ W NASZYM KRAJU, ZARÓWNO NA ROK BIEŻĄCY, JAK I W UJĘCIU PERSPEKTYWICZNYM OMAWIAŁA 27 BM. NA SWYM PLENARNYM POSIEDZENIU NARODOWA RADA KULTURY. CZŁONKOWIE RADY DYSKUTOWALI NAD PROJEKTAMI DWÓCH ISTOTNYCH DLA PRZYSZŁOŚCI KULTURY POLSKIEJ DOKUMENTÓW: PROGRAMU DZIAŁANIA RESORTU DO ROKU 1990 ORAZ PRZYGOTOWYWANEGO PRZEZ NRK „RAPORTU O STANIE KULTURY W 1983 R.".

Otwierając posiedzenie, przewodniczący Narodowej Rady Kultury — prof. **Bogdan Suchodolski** nawiązał do niedawnej pierwszej rocznicy inauguracji jej działalności. Rada — stwierdził m. in. B. Suchodolski — niezależnie od określonych postanowieniami ustawy funkcji, przede wszystkim opiniodawczych, przywiązuje dużą wagę do koordynacji swych działań i zamierzeń z pracami rządu.

Problematyce kultury, nauki i oświaty w tegorocznych pracach rządu poświęcił swe wystąpienie wicepremier **Mieczysław F. Rakowski.** (skrót wystąpienia zamieszczamy na str. 3).

Następnie minister kultury i sztuki — prof. **Kazimierz Żygulski** scharakteryzował zasadnicze kierunki programu działania resortu do 1990 roku. Wstępny projekt programu przedstawiony wcześniej Prezydium Narodowej Rady Kultury wzbudził zastrzeżenia ze względu na pominięcie bądź zbyt pobieżne potraktowanie tak ważnych dziedzin życia kulturalnego, jak księgarstwo, fonografia, szkolnictwo artystyczne lub określenie koordynacyjnej roli Ministerstwa Kultury i Sztuki. Dlatego też kolejną wersję rozszerzono, zgodnie z postulatami prezydium NRK. Ogólne założenia programu — mówił m. in. K. Żygulski — są odzwierciedleniem podstawowych założeń polityki kulturalnej w kraju socjalistycznym. Politykę tę cechuje dążność do demokratyzacji życia kulturalnego, szerokiego upowszechnienia dóbr kultury, zapewnienia uczestnictwa w tworzeniu ich, wszystkim obywatelom, ochrona dziedzictwa narodowej przeszłości.

W związku z wchodzącą w życie od 1 lipca ustawą o systemie rad narodowych i samorządu terytorialnego, znacznie wzrosną powinności i odpowiedzialność władz terenowych za rozwój działalności kulturalnej. W ten sposób MKiS w większym stopniu skoncentruje się na funkcjach koordynacyjnych.

W sferze bezpośredniej troski i odpowiedzialności resortu pozostaną przede wszystkim kwestie twórczości. Przy rozszerzaniu zakresu jej samorządności oraz swobodzie poszukiwań artystycznych i źródeł inspiracji, niezbędna pozostaje fun-

(Dalszy ciąg na str. 2)

Przyjęcia do szkół ponadpodstawowych

Każdy ma możliwość dalszej nauki

Szkoły ponadpodstawowe przygotowały w tym roku około 500 tys. miejsc. Oznacza to, iż każdy absolwent klasy ósmej będzie miał zapewnioną możliwość dalszej nauki. Najważniejsza jak zwykle sprawa będzie należyty wybór szkoły. Już wkrótce bo od 15 marca rozpocznie się przyjmowanie podań składanych przez kandydatów.

Przyjęcia odbywać się będą na dotychczasowych zasadach. Pisem-

(Dalszy ciąg na str. 4)

OD KWIETNIA INNE ZASADY SPRZEDAŻY BENZYNY

Do władz napływały liczne wnioski obywateli o usprawnienie sposobu reglamentowania benzyny, ponieważ obecna metoda sprzedaży sprzyja nadużyciom. W podobnym duchu wypowiadała się prasa. Wdrożone na stacjach benzynowych kontrole ujawniły liczne przypadki sprzedaży benzyny poza reglamentacją po wyższych cenach lub po znajomości. Pobudziło to uzasadnioną krytykę społeczną. W związku z tym rząd podjął uchwałę o zmianie od drugiego kwartału br. sposobu sprzedaży benzyny przy zachowaniu samej zasady reglamentacji. Z punktu widzenia właścicieli samochodów nowa metoda niczego więc nie zmieni, a tylko spekulacja i kumoterstwo będą utrudnione.

W marcu każdy użytkownik prywatnego samochodu oraz właściciel prowadzący prywatną działalność gospodarczą otrzyma kartę benzynową ważną na 12 miesięcy zaopatrzoną w odcinki do wycinania na stacji benzynowej. Wycięcie takiego kuponu będzie podstawą do sprzedaży benzyny.

Odstąpi się od systemu stemplowania odcinków na załączniku PZU. Umożliwi to bardziej ścisłe rozliczenie stacji benzynowych i sprzyjać będzie ukróceniu spekulacji.

W marcu benzyna sprzedawana będzie jeszcze w taki sam sposób jak dotychczas.

Główny Inspektorat Gospodarki Energetycznej w najbliższych dniach poinformuje za pośrednictwem prasy o sposobie wydawania kart benzynowych i innych szczegółach interesujących nabywców benzyny. (PAP)

Zapasy uranu

Według nowego raportu opublikowanego wspólnie przez Organizację Współpracy Gospodarczej i Rozwoju (OECD) oraz Międzynarodową Agencję Energii Atomowej MAEA zapasy uranu nie przestają wzrastać z racji zwolnienia tempa programów budowy siłowni atomowych w poszczególnych krajach. Według przewidywań ekspertów, obecne zapasy pozwolą na zaspokojenie zapotrzebowania w tej dziedzinie w okresie najbliższych 4—5 lat.

Raport stwierdza, że spadek zamówień na uran spowodował odczuwalne zwolnienie tempa poszukiwań rudy uranowej oraz produkcji uranu, która spadła do ok. 41.000 ton w 1982 r. wobec 44.000 t w latach 1980 i 1981.

Lodołamacze na Odrze

27 bm. rozpoczęto zakrojoną na szeroką skalę akcję kruszenia lodów na Odrze. Rzeka na ponad 40-kilometrowym odcinku w górę od Gryfina do Widuchowej pokryta jest zamarzniętym kryzem lodowym, który w niektórych rejonach ma ponad metr grubości. Powoduje to piętrzenie wody w górnych odcinkach Odry i grozi powodzią, stąd też akcja kruszenia jest niezbędna.

Szkielet mamuta sprzed 130 tys. lat

W kopalni węgla brunatnego „Konin" na odkrywce Jóźwin koparka nakładowa wykopała na poziomie 18 m od wierzchowiny skarpy szkielet ogromnego czworonożnego ssaka — prawdopodobnie mamuta. O ile tak jest faktycznie, to należy on do wyjątkowo dużych okazów, o czym świadczą rozmiary kości nóg dochodzące do 2 m długości, kły około 2 m i uzębienie — jeden z trzonowych zębów ma 15 cm szerokości i 60 cm długości.

Ostateczną opinię na temat gatunku i rodzaju olbrzymiego czworonoga powinni wydać paleontolodzy.

Obecnie pod nadzorem archeologów z Muzeum Okręgowego w Koninie trwają prace przy odsłanianiu poszczególnych części szkieletu — jedno jest już pewne, że natrafiono na kompletny szkielet i że prawdopodobnie olbrzym ten utonął w jeziorze lub grzęzawisku.

Według wstępnych ocen, szkielet pochodzi z okresu międzylodowacenia środkowopolskiego i bałtyckiego tj. 130 tys lat przed naszą erą, kiedy to tereny obecnej odkrywki „Jóźwin" pokryte były lasostepem tundrowym. W pobliżu szkieletu znaleziono dobrze zachowaną szyszkę drzewa iglastego oraz dwa orzechy laskowe.

Interesujący fotoreportaż z miejsca znaleziska zamieścimy w jednym z najbliższych wydań „DŁ".

27 bm. przywódca Palestyńczyków Jaser Arafat i król Jordanii Husajn kontynuowali rozpoczęte w przeddzień rozmowy na temat uregulowania konfliktu bliskowschodniego i stosunków Jordania — OWP.
CAF — UPI — telefoto

„Przyjaźń 84"

Uczestniczący w ćwiczeniach „Przyjaźń 84" żołnierze Armii Radzieckiej, Narodowej Armii Ludowej NRD i Wojska Polskiego realizują zadania szkoleniowe, przewidziane w planie manewrów.

Na zdjęciu: na ćwiczeniach ważną rolę odgrywa łączność. Na bliskim zapleczu ćwiczeń obsługa dalekopisów przyjmuje i nadaje telegramy.

CAF — WAF — I. Sobieszczuk — telefoto

PROPOZYCJA WIELKIEGO KIERMASZU

Wszystko dla działkowców

(INFORMACJA WŁASNA)

Wojewódzka Spółdzielnia Ogrodniczo-Pszczelarska w Łodzi wraz z działaczami Związku Ogrodniczego i Łódzkim Ośrodkiem Sportu zamierza zorganizować na przełomie marca i kwietnia wielki kiermasz pod hasłem: „Wszystko dla działkowców". Ta handlowa impreza odbędzie się na placu przed łódzkim Pałacem Sportowym. Przeprowadzono już rozmowy z przedsiębiorstwami, które mogłyby zagwarantować atrakcyjną ofertę handlową dla posiadaczy ogródków działkowych.

Na działkach trwa jeszcze zima. W marcu jednak, gdy słońce mocniej przygrzeje ogrodnicy-amatorzy przystąpią do pierwszych prac wiosennych. Zwiększy się wtedy ruch we wszystkich placówkach handlowych, które prowadzą sprzedaż artykułów i wyrobów potrzebnych działkowiczom. Pomysł zorganizowania kiermaszu będzie więc chyba imprezą, która zyska sobie uznanie.

Kiermaszowa oferta zapowiada się dość bogato. Będą nasiona, cebulki roślin, materiał szkółkarski, rośliny ozdobne, drzewka i krzewy owocowe. Powinien być również sprzęt ogrodniczy. Udział w kiermaszu zapowiedziały już takie przedsiębiorstwa jak: „Centrala Nasienna", „Metalzbyt", Łódzkie Przedsiębiorstwo Ogrodnicze, Zakład Zaopatrzenia WSOP, „ARPIS", „Stomil" dostarczy prawdopodobnie gumowe buty, „Chemia" poszukiwane farby a „Dom Książki" zestaw poradników ogrodniczych. Inicjatorzy kiermaszu liczą na współpracę Związku Działkowców. Warto bowiem, aby tej handlowej imprezie towarzyszyło specjalistyczne poradnictwo. (sk)

Rząd francuski liczy straty

Po zakończeniu blokady dróg we Francji władze przystąpiły do wstępnych obliczeń strat, jakie gospodarce kraju wyrządził tygodniowy strajk francuskich kierowców ciężarówek. 27 bm. rząd podejmie negocjacje przygotowawcze z głównymi federacjami kierowców. Właściwe rokowania rozpoczną się w najbliższy czwartek.

Komentatorzy polityczni nie są jednomyślni co do tego, kto wyszedł zwycięsko z tej próby sił, w której wyniku dziesiątki tysięcy osób zatrudnionych w przemyśle, głównie samochodowym, znalazło się w stanie technicznego bezrobocia, a w wielu rejonach brakowało żywności. Zakłócona została też praca portów, a skutki blokady dotkliwie odczuli sąsiadujący z Francją jej partnerzy ze wspólnoty.

Większość obserwatorów politycznych zgodna jest jednak co do tego, że głównym przegranym w tym konflikcie jest sama Francja i jej gospodarka. Rząd francuski liczy się z tym, że będzie musiał zapłacić miliony franków z tytułu odszkodowań za zniszczenie bądź zagubienie przewożonych towarów. Według niektórych obliczeń sama tylko W. Brytania zażąda od Francji 24 mln franków odszkodowań.

RADA PÓŁNOCNA OBRADUJE NAD BEZROBOCIEM

Wczoraj w Sztokholmie rozpoczęły się obrady 32 sesji Rady Północnej — doradczego organu międzyparlamentarnego i międzyrządowego ds. współpracy między państwami Europy północnej. W pracach tego forum, które potrwają do 2 marca, uczestniczą premierzy, członkowie rządów i reprezentatywne delegacje parlamentarne z Danii, Islandii, Norwegii, Finlandii i Szwecji, a także Grenlandii oraz Wysp Owczych.

Na porządku obrad sesji — szeroki krąg problemów, wśród których główne miejsce zajmuje sprawa omówienia i przyjęcia zaleceń, w kwestii środków w walce z bezrobociem.

Niechlubny rekord Detroit

Stolica amerykańskiego przemysłu motoryzacyjnego Detroit odzyskała wątpliwy zaszczyt przewodzenia czołówce miast w USA o największym nasileniu przestępczości.

W minionym roku w Detroit zanotowano 13-procentowy wzrost liczby morderstw. Popełniono ich 581 czyli o 68 więcej niż w 1982 r. Tym samym Detroit uplasowało się na pierwszym miejscu w kategorii 10 największych metropolii amerykańskich z najwyższą liczbą notowanych przez policję zbrodni. Detroit zdublował w tej statystyce Filadelfię z 312 morderstwami.

CO DZIEŃ NIESIE

W 59 dniu roku słońce wzeszło o godz. 6.26, zajdzie zaś o 17.12.

Imieniny obchodzą

Hilary, Makary, Chwalibóg, Lutomir

Dyżurny synoptyk

w dniu dzisiejszym przewiduje dla Łodzi następującą pogodę: zachmurzenie duże z rozpogodzeniami. Opad deszczu ze śniegiem lub śniegu. Temp. maks. 3 st. Wiatr słaby lub umiarkowany południowo-wschodni.

Ciśnienie o godz. 19 wynosiło 993,0 hPa (744,8 mm).

Z kalendarza wydarzeń

1819 — Ur. R. Berwiński, poeta,

1889 — Ur. W. Horzyca, reżyser, tłumacz.

Taka sobie myśl

Słabostki wielkich ludzi są pociechą głupców.

Uśmiechnij się

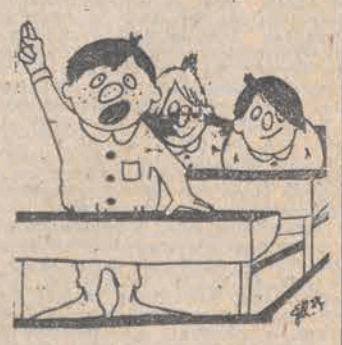

— Proszę pani, Józek pod ławką narusza porozumienie...

·SPORT·

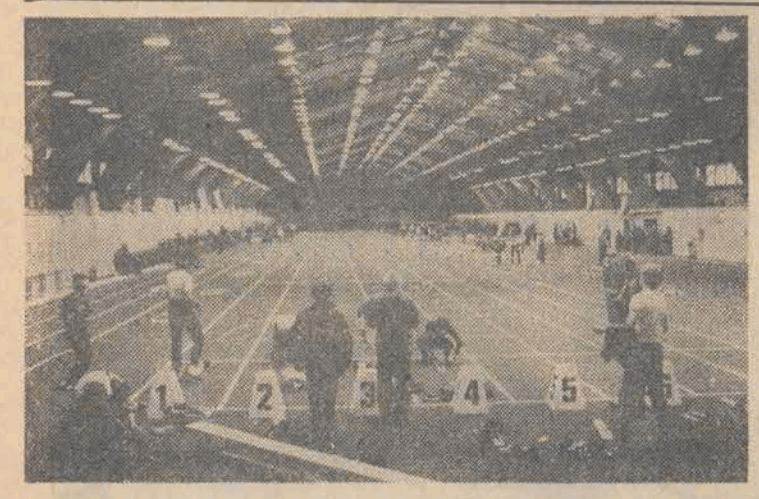

Łódzka lekkoatletyka wzbogaciła się o nowy, wspaniały obiekt — halę Rudzkiego Klubu Sportowego. Hala ma 200-metrową bieżnię ze sztucznego tworzywa, skocznie do skoków wzwyż i w dal.
N/z: Przed startem do biegu na 60 m mężczyzn w czasie ogólnopolskiego mityngu lekkoatletycznego.

Fot. A. Wach

WOJCIECH FIBAK:

Chciałbym wrócić do reprezentacji

W rozmowie telefonicznej z dziennikarzem PAP Wojciech Fibak poinformował, iż podjął starania, by ponownie wystąpić w drużynie daviscupowej. Jak wiadomo, przed rokiem został zawieszony przez PZT, ponieważ nie stawił się na mecz z Belgią.

— Chciałbym ponownie zagrać w Pucharze Davisa — powiedział W. Fibak. Wysłałem w tej sprawie list do PZT i mam nadzieję, że wyjaśnione zostaną wszystkie sporne kwestie m. in. moja zeszłoroczna absencja w meczu z Belgią, a zasady współpracy z PZT — uregulowane.

Jeśli propozycja zostanie zaakceptowana przez Zarząd Polskiego Związku Tenisowego przyjechałbym do Warszawy w pierwszych dniach maja i mógłbym wziąć udział w spotkaniu z Grecją. Wzorem lat poprzednich chciałbym również zorganizować w Polsce turniej pokazowy z udziałem czołowych tenisistów zagranicznych. Impreza ta mogłaby się odbyć jesienią br., a pod uwagę brane są: Poznań, Warszawa, Katowice i Gdańsk.

— W ubiegłym roku rozeszła się pogłoska, iż kończy pan karierę zawodniczą...

— Tak, to prawda — sezon 1983 był słaby. Doznałem kontuzji łokcia i poniosłem kilka nieoczekiwanych porażek. Zaczęto już mówić, iż Fibak może być już tylko menedżerem. Tym niemniej postanowiłem jeszcze raz spróbować szczęścia na korcie. Wraz z rodziną wyjechałem do ośrodka tenisowego i trenowałem tam intensywnie przez 3 tygodnie. Biegałem, dźwigałem ciężary — grałem spotkania sparringowe z braćmi Gulliksonami i Gottfriedem. Ten trening przyniósł efekty i udało mi się przełamać kryzys. Zaczęło się dla mnie nowe sportowe życie i od stycznia gram jak za najlepszych lat. Pokonałem Wilandera, Ariasa, Vilasa, a ponadto Gene Meyera i Mayotte, stoczyłem wyrównane mecze z Noahem, Lecomtem i McEnroe. Obecnie rozpoczynam tournee europejskie i będę występował w Madrycie, Brukseli, Rotterdamie, Mediolanie i Luksemburgu. Pierwszy turniej na kortach ziemnych czeka mnie w dniach 16—22 kwietnia w Monte Carlo. Potem w kalendarzu międzynarodowym jest przerwa na mecze daviscupowe. I właśnie wówczas chciałbym przyjechać do kraju.

— A kto będzie pana partnerem deblowym?

— Od czasu Toma Okkera nie mam stałego partnera, wskutek czego i wyniki są słabsze. W tegorocznym sezonie grać będę z Ivanem Lendlem. Mamy już z sobą kilka dobrych spotkań, a przyszłość pokaże czy mamy szanse w wielkich turniejach deblowych. Chciałbym jeszcze raz spróbować sił i wystąpić w turniejach Roland Garros, Wimbledon i Flushing Meadow.

Trzej łodzianie w kadrze Obrębskiego

Waldemar Obrębski podał skład szerokiej 21-osobowej kadry na spotkanie z NRD (4 kwietnia w Szczecinie). Oto jej skład: bramkarze — Jacek Kazimierski, Zbigniew Pleśnierowicz, Zbigniew Długosz; obrońcy: Kazimierz Sokołowski, Dariusz Wdowczyk, **Marek Chojnacki, Jerzy Wijas**, Paweł Król, Krzysztof Budka; pomocnicy i napastnicy — Adam Kensy, Marek Ostrowski, Kazimierz Buda, Henryk Miłoszewicz, Mirosław Pękala, Krzysztof Truszczyński, Marek Leśniak, Andrzej Zgutczyński, Jan Furtok, **Krzysztof Baran (ŁKS)**, Dariusz Kubicki i Janusz Turowski.

Lider tabeli na łódzkim lodzie

W pierwszym meczu hokejowej ekstraklasy, która wznowiła rozgrywki po przeszło dwumiesięcznej przerwie, ŁKS gościł w Tychach, ulegając tamtejszemu GKS 0:5.

Dziś hokeiści ŁKS wystąpią w roli gospodarza, goszcząc na lodowej tafli Pałacu Sportowego lidera tabeli — Polonię Bytom. Początek meczu o godz. 17.

Również następny mecz łódzki zespół rozegra w hali przy ul. Worcella, podejmując w piątek (2 marca) obrońcę mistrzowskiego tytułu — sosnowieckie Zagłębie.

(w)

* Najlepsza! * Trener przegrał z dziennikarzem?

List ze Śląska

Z uwagą przyglądałem się pierwszemu finałowemu turniejowi o mistrzostwo Polski siatkarek w Sosnowcu. Atmosfera panująca wokół tej dyscypliny sportu nie jest najlepsza, fachowcy zaś dla odmiany twierdzą, że nie jest aż tak źle. Komu więc wierzyć?

Sosnowiecka impreza optymizmu przynieść nie mogła. Przykład: wszystkie drużyny wystąpiły w turnieju w dziewięcioosobowych składach. Przyczyna — tylko jedna: brak wartościowych rezerw, które mogłyby podołać obowiązkom gry w pierwszej lidze. Z tego bezrybia można mimo wszystko wybrać wcale niezły skład, który z powodzeniem mógłby walczyć na europejskich parkietach i nosić (nie na kredyt) reprezentacyjne koszulki. Donoszę więc trenerowi kadry — łodzianinowi **Jerzemu Matlakowi**, który nie mógł być w Sosnowcu — że najlepszą zawodniczką imprezy była Halina Skorek z Płomienia Sosnowiec. Od lat nasza najlepsza siatkarka. Aż dziw bierze, dlaczego poprzedni trener reprezentacji mógł sobie pozwolić na luksus grania bez tej zawodniczki na mistrzostwach Europy w NRD. Matlak chyba tego błędu nie popełni. Rozstrzygnięcia wymagają sprawy natury wychowawczej (dotyczą one wzajemnych sympatii w kadrze siatkarek), ale myślę, że i z tym sobie nowy szkoleniowiec poradzi. Kolejnym problemem wśród siatkarek jest znalezienie zawodniczek prowadzących grę. Lichodziejewska, sprawująca do tej pory tę funkcję w kadrze kompletnie zawiodła. Najkorzystniejsze wrażenie można było odnieść po grze **Tomiak** z Płomienia Sosnowiec (warto jej się bliżej przyjrzeć) oraz Andrzejczak ze Startu. Ta ostatnia co prawda przez dwa dni grała tak, że można było dostać rozstroju nerwowego, jednak już w meczu przeciwko Czarnym walczyła na miarę swoich możliwości.

I ostatnia sprawa. Kompromitująca wręcz postawa zawodniczek Czarnych Słupsk. Myślę, że słono zapłaciły one za to, że poczuły się już mistrzyniami Polski. Na turniej do Sosnowca przyjechał więc zespół gwiazd, a pozostali maluczcy mieli być tylko dostarczycielami punktów. W meczach jednak „czarne" były słabiutkie, przegrywając wszystkie spotkania. Na pewno jedną z najważniejszych przyczyn była słaba gra rozgrywającej — Lichodziejewskiej. Partaczyła raz po raz...

Zatrzymajmy się jeszcze na chwilę przy występie piłkarzy ręcznych Anilany. Sympatyków tego zespołu zaskoczyła zapewne wysoka sobotnia porażka z Pogonią w Zabrzu. Wiem, że po tym spotkaniu odbyła się w hotelu długa, szczera rozmowa. Na jej efekty poczekamy...

I na zakończenie tego listu ze Śląska jeszcze jedna sprawa. Bulwersującą wręcz wiadomość przyniosła prasa sportowa o tym, że piłkarzy Ruchu Chorzów na miesiąc przed rozgrywkami opuścił trener **Orest Leńczyk**. W czym rzecz? Piłkarze Ruchu mieli jechać na tournee po NRD. W autokarze znalazł się przedstawiciel tamtejszego OZPN (rzecznik prasowy), będący na emeryturze red. **T. Bagier**. Pisywał on w „Wieczorze" niezbyt pochlebne felietony pod adresem szkoleniowca. Ten, gdy zobaczył go w autokarze, tuż przed wyjazdem stwierdził tylko: „Ja albo ten pan!" Wyszedł trener i złożył podanie o zwolnienie...

Chciałem się dowiedzieć czegoś bliższego na ten temat. Rozmawiałem z wieloma kolegami dziennikarzami na Śląsku. Jedni twierdzą, że Ruch nie ma szczęścia do trenerów i podają tu przykład jednego z poprzednich szkoleniowców (mniejsza o nazwisko), który zaraz po treningu przeskakiwał płot oddzielający stadion od stacji i udawał się do jednego z miast znajdującego się o 100 km. od Chorzowa. „Trenował i niczym się nie interesował" — konkludowali koledzy. A Leńczyk? Szukał po prostu pretekstu, by opuścić Ruch — twierdzili inni. Przecież w Krakowie ma całkiem nieźle prosperujący „boutique" i zabawa w piłkę naprawdę go nie interesuje. Byli również i tacy, którzy brali stronę trenera. Konkluzja jest wszakże jedna: trener przegrał z dziennikarzem. Czy to jest ważne? Ostatecznie są inne formy załatwiania wzajemnych rozbieżności zdań na linii dziennikarz — trener i ten drugi nie ma prawa dyktować dziennikarzowi co ten ma pisać.

(a. szym.)

INSPIRACJE I WSPÓŁDZIAŁANIE INSTANCJI PARTYJNYCH Z TERENOWYMI ORGANAMI WŁADZY ADMINISTRACYJNEJ I PAŃSTWOWEJ

Konferencja w WSNS

Wyższa Szkoła Nauk Społecznych przy KC PZPR i Instytut Organizacji, Zarządzania i Doskonalenia Kadr zorganizowały dwudniową konferencję, której tematem jest „Inspiracja i współdziałanie instancji partyjnych z terenowymi organami władzy i administracji państwowej".

Konferencja ma charakter roboczy, jej celem jest wypracowanie praktycznych wskazówek dla harmonijnego współdziałania wszystkich ogniw władzy na szczeblu terenowym, ze szczególnym uwzględnieniem roli instancji PZPR. W obradach biorą udział przedstawiciele kierownictwa partii i rządu, reprezentanci głównych ogniw władzy z województw, miast i gmin, działacze PRON, sekretarze komitetów wojewódzkich PZPR i wojewodowie.

Podstawowym pytaniem i problemem, jaki rozpatruje się w dyskusji, jest to, jak lepiej kierować państwem, jak skuteczniej zarządzać gospodarką i życiem publicznym. Punktem wyjścia do dyskusji jest stwierdzenie iż synteza przemian w partii jest jakość rządzenia. W czterech podstawowych referatach, nad którymi rozwija się dyskusja ogólna oraz w zespołach problemowych, padły następujące zdania: kierownicza rola partii powinna być sprawowana metodami politycznymi; partia nie stoi ponad państwem, ale kieruje wszystkimi ogniwami aparatu państwowego, jako ich wewnętrzny trzon i inspirator; partia urzeczywistnia kierownictwo organami przedstawicielskimi i organizacjami społecznymi głównie za pośrednictwem swych członków, którzy dyscypliną partyjną zobowiązani są do realizacji programu i linii politycznej PZPR.

PRZED KRAJOWĄ KONFERENCJĄ PZPR

Delegaci rozpoczynają pracę

Wczoraj w gmachu KŁ PZPR odbyło się spotkanie delegatów na zbliżającą się Krajową Konferencję Delegatów PZPR. Podsumuje ona i oceni realizację uchwał IX Zjazdu PZPR i kolejnych posiedzeń plenarnych KC. A zatem udzieli odpowiedzi na pytanie czy partia zmierza w kierunku wytyczonym przez Nadzwyczajny Zjazd.

Jak podkreślił otwierając spotkanie członek Biura Politycznego KC, I sekretarz KŁ PZPR — **Tadeusz Czechowicz** dokonując tej oceny trzeba mieć na uwadze ważne wydarzenia w życiu kraju, narodu i partii, jakie miały miejsce w okresie od IX Zjazdu oraz oceny wynikające z kampanii sprawozdawczo-wyborczej. Nie można również zapominać, że w dalszym ciągu, choć nie w takim natężeniu, toczy się jednak walka polityczna. Dlatego od konferencji oczekuje się, że potwierdzi ona jedność partii. Dyskusja poprzedzająca Krajową Konferencję Delegatów ma poza tym miejsce w trudnej sytuacji gospodarczej.

Wczorajsze spotkanie prowadził sekretarz KŁ PZPR, delegat na IX Zjazd partii — **Jarosław Pietrzyk**, który będzie czuwał nad organizacyjną stroną dyskusji delegatów poprzedzającą Krajową Konferencję.

W Krajowej Konferencji Delegatów PZPR uczestniczyć będą wszyscy delegaci na IX Zjazd partii, posiadający ważny mandat. Nie uczestniczą ci, co go utracili np. na skutek wydalenia z partii, skreślenia, zawieszenia w prawach członka, kary partyjnej, wycofania mandatu przez wyborców. Organizacje partyjne nie przeprowadzają uzupełniających wyborów na miejsca tych delegatów, którzy utracili mandat. **Woj. łódzkie będzie reprezentować 71 delegatów. Już od dziś rozpoczynają oni pracę w 5 zespołach problemowych.**

Zespół d.s. wewnątrzpartyjnych, statutu, zasad funkcjonowania partii i sprawowania jej kierowniczej roli zajmie się również projektem regulaminu wyborów do władz i na delegatów. Jego pracom przewodniczyć będzie płk **Marian Anysz**.

Drugi zespół zajmie się sprawami ideologii, propagandy i kultury, trzeci to zespół d.s. reformy gospodarczej, rolnictwa i polityki ekonomicznej, czwarty zespół d.s. nauki i oświaty. Piąty za główny temat ma projekt deklaracji ideowo-programowej PZPR „O co walczymy, dokąd zmierzamy". Temu zespołowi przewodniczyć będzie z-ca członka KC — **Marek Bartosik**.

Delegaci dostaną projekty szeregu dokumentów, nad którymi dyskusję podejmie Krajowa Konferencja. Są to przede wszystkim: założenia perspektywicznego programu PZPR. Projekt regulaminu wyborów do władz i na delegatów, projekt deklaracji ideowo-programowej PZPR, informacja o działalności centralnych komisji — Rewizyjnej i Kontroli Partyjnej, informacja o stanie realizacji wniosków złożonych w czasie IX Zjazdu, informacje o pracy Biura Politycznego i Sekretariatu KC, sprawozdanie z prac komisji powołanej do oceny przyczyn konfliktów w Polsce.

Wczoraj wybrano trzech przedstawicieli naszego województwa do Komisji Rezolucji i Wniosków oraz jednego do Komisji Mandatowej Krajowej Konferencji Delegatów PZPR. Inni delegaci będą uczestniczyć w pracach 15 zespołów problemowych.

(E. Ł.)

Posiedzenie Narodowej Rady Kultury

(Dokończenie ze str. 1)

kcja państwa jako mecenasa, zwłaszcza w obecnej sytuacji gospodarczej kraju. Dążyć też będziemy do odbudowy naszej współpracy kulturalnej z zagranicą, poważnie zahamowanej i ograniczonej w ostatnich latach. Kultura polska musi być otwarta, co jednocześnie nakłada konieczność wywarzenia odpowiednich proporcji między udostępnianiem jej dorobku na forum międzynarodowym, a dobrami zachowanymi w kraju. Sprawy te, niejednokrotnie skomplikowane, nie będą jednak rozstrzygane metodami administracyjnymi.

W dyskusji szczególnie wiele uwagi poświęcono miejscu i roli szkoły w systemie edukacji kulturalnej społeczeństwa. Z niepokojem mówiono o zaniedbywaniu tych funkcji przez placówki oświatowe, o lukach w programach nauczania powodujących u młodego pokolenia nieznajomość podstawowych faktów z historii kultury i cywilizacji, a także brak zainteresowania jej dniem dzisiejszym. Źródeł tego stanu rzeczy należy częściowo upatrywać w nieprzygotowaniu kadr oświatowych do pełnienia tego rodzaju funkcji i dlatego postulowano włączyć przedmioty z zakresu edukacji kulturalnej do programu kształcenia nauczycieli. Szczególnie ważna rola przypada tu szkołom wiejskim.

Wskazywano na niedostatki działalności kulturalnej w środowiskach robotniczych, które wiążą nadzieje na poprawę sytuacji z powstawaniem nowych organizacji związkowych. Wskazywano na konieczność usunięcia lub złagodzenia przeszkód hamujących wydawanie książek i docieranie ich do czytelników. Program rozwoju ruchu wydawniczego — mówiono — powinien uzyskać priorytetową rangę.

W Kłaju przystępują do regeneracji tworzyw sztucznych

W Kłaju pod Krakowem rozpoczęto montaż linii technologicznej nowo powstających zakładów regeneracji odpadów tworzyw sztucznych. Są to urządzenia zaprojektowane przez Instytut Ciężkiej Syntezy Organicznej w Blachowni Śląskiej oraz Śląski Instytut Tworzyw Sztucznych.

Zakłady przerabiać będą rocznie 5 tys. ton odpadów, głównie folii ogrodniczej i worków po nawozach sztucznych. Warto przypomnieć, że rokrocznie do śmietników trafia w całym kraju ok. 80 tys. ton tych opakowań, których odzysk był, jak do tej pory — żaden. Odzysk polietylenu stanie się faktem dopiero po uruchomieniu zakładów w Kłaju i — w dalszej kolejności — w Międzyrzeczu. Jak zapewnia dyrekcja przedsiębiorstwa, do końca bieżącego roku zakłady powinny osiągnąć pełną zdolność produkcyjną.

(PAP)

Deszcze i śnieżyce we Włoszech

W wyniku dwudniowych niezwykle obfitych opadów śniegu i deszczu w południowych Włoszech i w Alpach setki osób zostały pozbawione dachu nad głową. Trzech włoskich turystów zginęło w lawinie śnieżnej w Dolomitach (część tzw. Alp Wapiennych).

Śnieg zablokował większość przejść granicznych w Alpach, utrudniając już i tak niełatwą sytuację na drogach górskich spowodowaną strajkiem kierowców ciężarówek. Wezbrane rzeki górskie wyrządziły poważne szkody na polach uprawnych.

W Rzymie natomiast wody w Tybrze podniosły się znacznie powyżej normalnego poziomu i policja była zmuszona zamknąć mosty w południowych dzielnicach stolicy.

Dozbrajanie RFN

Pentagon zwiększa amerykański potencjał nuklearny pierwszego uderzenia w Republice Federalnej Niemiec.

Jak poinformował w poniedziałek zachodnioniemiecki tygodnik „Der Spiegel" po doprowadzeniu do stanu gotowości operacyjnej na początku bieżącego roku dziewięciu rakiet „Pershing-II", zainstalowanych w bazie wojskowej USA w Mutlangen (Badenia — Wirtembergia), w kwietniu br. rozpoczną się tam prace przy instalacji kolejnej baterii tych rakiet.

Według danych tygodnika, jednocześnie w Nadrenii — Palatynacie rozpoczęte zostaną prace przy budowie pól startowych dla amerykańskich pocisków manewrujących. Zgodnie z planami Pentagonu i NATO na terytorium RFN zainstalowanych będzie 96 tych pocisków.

Obrady ministrów EWG

W Paryżu odbyło się w poniedziałek spotkanie ministrów spraw zagranicznych dziesięciu krajów Wspólnego Rynku. Zwołano je w ramach przygotowań do „szczytu" EWG, który wyznaczony został na 19 i 20 marca w Brukseli.

Jednym z głównych tematów była ocena obecnego stanu stosunków między Wschodem a Zachodem. Ministrowie opowiedzieli się za „poszukiwaniem jak najwszechstronniejszych kontaktów ze Związkiem Radzieckim". Niemniej — jak piszą agencje — ministrowie potwierdzili dotychczasowe stanowisko swych państw w kwestiach związanych z bezpieczeństwem europejskim i równowagą sił na naszym kontynencie.

(PAP)

Bydgoszcz zabiega o utworzenie Akademii Medycznej

Z udziałem przedstawicieli czterech województw Pomorza i Kujaw: bydgoskiego, pilskiego, toruńskiego i włocławskiego utworzona została społeczna rada do spraw powołania w Bydgoszczy Akademii Medycznej. W jej skład wchodzą m.in. posłowie, reprezentanci środowisk naukowych i służby zdrowia oraz największych zakładów pracy.

Akademia Medyczna, o której utworzenie zabiegają władze bydgoskie od ośmiu lat, jest potrzebna regionowi, szczególnie ubogiemu w lekarzy. Podczas gdy krajowa średnia zatrudnienia lekarzy na 10 tys. mieszkańców wynosi blisko 19, to w tej części kraju waha się od 10,3 w woj. pilskim do 13,9 w woj. bydgoskim. Nie zaspokajają dotychczas istniejących potrzeb uczelnie medyczne w Poznaniu i Gdańsku.

Dotychczasowe starania o utworzenie akademii medycznej w Bydgoszczy wspierane były konkretnymi działaniami, które zaowocowały powstaniem niezłej bazy materialnej i zaplecza naukowego uczelni.

(PAP)

Do 15 razy sztuka

Lekarze szpitala w Baltimore przyjęli w tych dniach pomyślny poród 28-letniej kobiety z Kuwejtu, która w ciągu ostatnich 10 lat miała aż 14 poronień. Amal Radżija i jej ważąca 1,9 kg córeczka Baszaer, której imię w języku arabskim oznacza szczęśliwą nowinę, czują się dobrze. Poród nastąpił na 7 tygodni przed oczekiwanym terminem rozwiązania.

Komunikat DOKP

Centralna Dyrekcja Okręgowa Kolei Państwowych uprzejmie informuje, że w związku z przebudową stacji Łódź Kaliska w dniach 1 marca — 28 maja 1984 r. niżej wymienione pociągi kursować będą przez Koluszki, Łódź-Chojny z pominięciem stacji Łódź Kaliska:

1. Pociąg pospieszny „Bochemia" odjeżdżający z Warszawy Centralnej o godzinie 18.45;

2. Pociąg pospieszny „Karkonosze" odjeżdżający z Warszawy Centralnej o godzinie 21.50.

Szczegółowe informacje na stacjach wyjazdu.

24 godziny

POLSKA KULTURA W FEZIE

W Fezie (Maroko) odbyło się uroczyste otwarcie „Dni kultury polskiej", które potrwają do 11 marca. W uroczystości otwarcia wziął udział minister kultury Maroka, Mohammed Bahnini.

SESJA MINISTRÓW OJA

W stolicy Etiopii — Addis Abebie rozpoczęła się w poniedziałek XL sesja rady ministrów Organizacji Jedności Afrykańskiej (OJA). Przedstawiciele 50 państw członkowskich OJA mają omówić sprawy związane z rozwojem społeczno-gospodarczym kontynentu afrykańskiego oraz problemy finansowe i administracyjne.

ARESZTOWANIE PRZYWÓDCÓW AKALI DAL

W poniedziałek w Delhi aresztowano 5 przywódców partii Sikhow, Akali Dal. Zatrzymanych oskarżono o demonstracyjne spalenie jednej ze stronic konstytucji indyjskiej przed gmachem parlamentu. Na stronie tej zamieszczony jest artykuł 25, utożsamiający sikhizm z hinduizmem.

SAMOLOTY-CYSTERNY

Jak informuje dziennik „Daily Telegraph", dowództwo sił powietrznych W. Brytanii podjęło decyzję prawie dwukrotnego zwiększenia floty samolotów-cystern.

Realizacja tego planu będzie kosztowała brytyjskich podatników 300 mln funtów szterlingów.

SUSZA

Katastrofalna susza, jaka nawiedziła prawie 90 proc. obszaru północno-wschodniego stanu Bahia w Brazylii, wyrządziła ogromne szkody rolnictwu.

Na plantacjach kakao zniszczeniu uległo około 45 tys. ton ziarna. Ucierpiały również plantacje fasoli i kukurydzy.

KOMU WIERZYĆ?

W niedzielę wieczorem w Bagdadzie podano oficjalnie, że wojska irackie powstrzymały uderzenie wojsk irańskich, zadając przeciwnikowi ciężkie straty.

W Teheranie natomiast rozpowszechnia się wiadomość o wielkich sukcesach ofensywy irańskiej, która w obecnej fazie nosi nazwę „śmierć niewiernemu".

WIZYTA W MOSKWIE

Jak poinformowała agencja Tanjug, na zaproszenie Prezydium Rady Najwyższej ZSRR z wizytą roboczą do Związku Radzieckiego udał się w poniedziałek wiceprzewodniczący prezydium SFRJ, Vidoje Zarkovic.

(opr. kl.)

Korytarze dla zakochanych żab

Pod szosą łączącą dwa miasta w Wogezach przekopano specjalne tunelики w celu umożliwienia tysiącom żab swobodnego przejścia przez szosę w okresie „miłosnej migracji".

Każdej wiosny miejscowa populacja żab opuszcza masowo swe zimowe kwatery udając się do sąsiedniego jeziora po drugiej stronie autostrady, gdzie w miejscowym środowisku wodnym odbywa się „tarło". Masowy exodus żab powoduje poważne „korki" na drodze i hekatombę tysięcy żab pod kołami pojazdów. Według rzecznika organizacji ochrony środowiska, w kwietniu 1981 r. zginęło w ten sposób 3.500 żab-wędrowniczek.

Dla uratowania migrujących żab wywiercono specjalne przejścia pod szosą, pełniące rolę podziemnych pasaży, przez które tysiące płazów przedostają się bezpiecznie do jeziora.

Redaktor depeszowy
JERZY KLIMA
Redaktor techniczny
JERZY BARSKI

KRONIKA WYPADKÓW

▲ Godz. 12.10. Przy ul. Kosynierów Gdyńskich 45-letnia Irena Cz. przewróciła się wskakując do autobusu linii 62/3. Po opatrzeniu obrażeń zwolniona do domu.

▲ Godz. 14.00 Skrzyżowanie Wojska Polskiego — Słowackiego. Władysław G. (lat 80) wszedł nagle na jezdnię i wpadł na bok przejeżdżającego „Fiata", doznając złamania nogi.

▲ Godz. 18.10. Na skrzyżowaniu Brzeźna — 10 Lutego „Fiat 125 p" kierowany przez Andrzeja J. wskutek niewłaściwego wyprzedzania zawadził o „Fiata 126 p" a następnie zjechał na lewą stronę jezdni i uderzył w latarnię. Kierowca doznał urazu głowy, straty — około 50 tys. zł.

▲ Godz. 18.30. Ul. Brzezińska. 34-letni Stanisław S. będąc w stanie upojenia alkoholowego wszedł nieostrożnie na jezdnię i wpadł pod „Fiata 126 p", doznając złamania nogi, urazu głowy i ogólnych potłuczeń.

(jso)

Skrót wystąpienia wicepremiera M. F. Rakowskiego

Spraw dotyczących życia kulturalnego narodu nie można oddzielać od systemu oświatowego, stanu oświaty i nauki. Z kolei żadnej z tych dziedzin nie można rozpatrywać w izolacji od sytuacji społeczno-gospodarczej kraju.

Poddając analizie okres, jaki upłynął od 13 grudnia 1981, nietrudno wydzielić w nim pewne wyraźnie zarysowane podokresy. W roku 1982 ponad wszystkimi innymi sprawami i problemami dominowała polityka. Jakkolwiek nadal odgrywa ona rolę bardzo ważną, to nie ulega wątpliwości, że obecnie sfera gospodarki góruje nad wszystkimi innymi. Od rozwoju sytuacji w sferze bytu materialnego zależy powodzenie wszystkich reformatorskich idei i propozycji, które swój najpełniejszy wyraz znalazły w programie przyjętym przez IX Nadzwyczajny Zjazd PZPR.

Najważniejszym instrumentem polityki gospodarczej, która zmierza do wyzwolenia istniejących w socjalistycznej gospodarce rezerw materialnych i pozamaterialnych, jest reforma gospodarcza. Nie ulega wątpliwości, że korzyści, jakie ma ona przynieść są ściśle uzależnione od istotnych i głębokich zmian, jakie muszą dokonać się w świadomości społeczeństwa. Wiele dobrego mogą w tej dziedzinie przynieść świadome, systematycznie i planowo podejmowane działania twórców i działaczy kultury olbrzymiej armii nauczycieli i dziesiątek tysięcy nauczycieli akademickich. Byłoby nadużyciem prawdomówności, gdybyśmy dziś stwierdzili, że udział tych środowisk w kształtowaniu nowej świadomości społecznej jest zadowalający.

Konsekwencje reformy gospodarczej, zarówno korzystne, jak i niekorzystne, oddziałują bezpośrednio na stan nastrojów istniejących w społeczeństwie.

Trudno wyobrazić sobie, aby ostatnia podwyżka cen na artykuły żywnościowe mogła wpłynąć korzystnie na stan nastrojów społecznych. Jeśli nie spowodowała żadnych poważniejszych napięć, to należy przyczynę tego faktu widzieć przede wszystkim w dwumiesięcznej, uczciwie prowadzonej konsultacji z masowym konsumentem, ze związkami zawodowymi, a także w przyjęciu wielu wniosków i propozycji korygujących pierwotne wersje podwyżek. Ta nowa forma udziału milionów obywateli w autentycznym współrządzeniu zdała egzamin. Należy zatem posługiwać się nią we wszystkich sprawach ważnych dla społeczeństwa.

Skuteczność konsultacji społecznej, korzyści płynące z niej zarówno dla społeczeństwa, jak i organów władzy, powinny stać się zachętą do aktywnego włączenia się w życie publiczne tych obywateli, którzy jeszcze dziś z wielu przyczyn stoją z boku i zajmują postawę obojętną wobec żywotnych dla Polski spraw. Uzyskanie poparcia tej części społeczeństwa dla polityki partii i rządu jest nadal jednym z najważniejszych celów, do których konsekwentnie i cierpliwie będziemy zmierzać.

Wśród obiegowych opinii o aktualnym stanie umysłów dość często słyszy się, że społeczeństwo polskie znajduje się w stanie apatii. Jest to uogólnienie fałszywe, co nie oznacza, że zjawisko takie w ogóle nie istnieje. Istnieje i jest jednym z hamulców opóźniających wychodzenie kraju z kryzysu społeczno-gospodarczego. Zmiana tych postaw zależy nie tylko od polityki i polityków, lecz także od tych, którym socjalizm stworzył ogromne możliwości oddziaływania na świadomość jednostki i wielomilionowej zbiorowości: twórców, artystów, naukowców i setek tysięcy nauczycieli.

W życiu politycznym kraju w minionych trzech latach hałaśliwą grupę stanowili ci którzy uznali się za opozycję wobec realnego socjalizmu. W swej działalności, obliczonej na stwarzanie przeszkód procesom zmierzającym do normalizacji stosunków społeczno-gospodarczych, korzystali — i nadal korzystają — z czynnego poparcia ośrodków antykomunistycznych. Jak należy dziś, w pierwszych miesiącach 1984 r., oceniać opozycję, jej zdolność do stawiania wspomnianych przeszkód. Struktura osób i ugrupowań opozycyjnych była i jest różnorodna. Nie wchodząc w szczegóły, należałoby wymienić przede wszystkim opozycję wyrosłą z radykalnego nurtu „Solidarności". Reprezentuje ten nurt zarówno tzw. tymczasowa komisja koordynacyjna, tu i ówdzie istniejące i działające w podziemiu zakładowe komórki nie istniejącego związku, różne ponadzakładowe konspiracyjne grupki, a także niektórzy księża, których nazwiska są powszechnie znane. Kolejny nurt opozycyjny tworzą osoby należące do środowisk twórczych. Co się tyczy pierwszej grupy, to swoją obecność i żywotność w życiu politycznym opierała ona na założeniu, że uda się jej utrzymać wpływ na masy i wciągać je do aktywnego, a zarazem demonstracyjnego i agresywnego przeciwstawiania się polityce władzy ludowej. Życie przekreśliło te nadzieje, TKK stanowi izolowaną, wąską grupę kilku konspiratorów. Zawęża się także zakres wpływów zakładowych komórek na robotników.

Opozycja składająca się z przedstawicieli środowisk twórczych oraz naukowych swoją rolę widziała przede wszystkim w zasilaniu tej pierwszej grupy w argumenty ideowe i polityczne do walki z władzą ludową. Działalność ta stała się w dużym stopniu bezprzedmiotowa z uwagi na fiasko wspomnianych nadziei.

Opozycja budowała swą egzystencję na przekonaniu, że Zachód będzie trwał przy polityce izolowania Polski Ludowej. Rachuby te okazały się zbiorem pobożnych nie spełnionych życzeń. Próba trwałego izolowania Polski w Europie była od początku skazana na niepowodzenie. Kordon izolacyjny pęka w wielu miejscach. Opozycja znalazła się na bezdrożu politycznym.

Działalność sił opozycyjnych w środowiskach twórczych nie ograniczała się po 13 grudnia do produkowania różnego rodzaju pamfletów i obwieszczania światu o swojej niezłomności. Opozycja organizowała bojkot masowych środków przekazu, demonstracje w teatrach, na scenie i na widowni oraz różnego rodzaju nękające akcje wymierzone w tych twórców i artystów, którzy nie wyrzekli się swego posłannictwa. Należy się szczere uznanie i podziękowanie wszystkim tym, którzy nie ugięli się pod naciskiem pomówień o kolaborację, nie udali się na tzw. emigrację wewnętrzną, lecz udzielili osobistego wsparcia tym siłom politycznym, które uznały za historycznie konieczne położenie kresu procesowi niszczenia fundamentów socjalistycznego państwa polskiego.

Życie wykazało, że właśnie ci twórcy i artyści mieli rację, że dokonali wyboru słusznego, zgodnego z podstawowymi interesami narodu. Nie obawiamy się wyprowadzenia literatury, muzyki i plastyki na emigrację. Są to złudne plany. Większość twórców była i jest związana z ojczystą gleba, bo tylko związek z nią stwarza szanse pozostania w narodowej kulturze.

Wrażliwość środowisk twórczych na każde wahanie występujące w polityce kulturalnej, faktyczne i domniemane, wymaga przypomnienia raz jeszcze, że polityka kulturalna naszego państwa opiera się na zasadach wyraźnie i jednoznacznie ujętych w programie IX Nadzwyczajnego Zjazdu PZPR.

W roku bieżącym, zarówno w dziedzinie kultury, nauki, jak i oświaty rząd będzie dążył do tego, aby wszelkie decyzje dotyczące tych trzech ważnych dziedzin życia były podejmowane z myślą o umacnianiu ideologii socjalistycznej oraz pozyskiwaniu tych twórców, artystów i naukowców, którzy jeszcze dziś z różnych powodów zajmują pozycję neutralną lub obojętną wobec polityki partii i władzy ludowej. Nie wolno w żadnym wypadku lekceważyć wszystkich tych, którzy z oporami pokonują różnorakie zahamowania wewnętrzne.

Pod adresem wciąż jeszcze niezdecydowanych, wahających się twórców i artystów mówimy: najwyższa już pora na uwolnienie się spod niszczącego wpływu emocji i iluzji. To nie są czasy na emigrację wewnętrzną ani też na budowanie powstańczych barykad. Polska Ludowa musi nie tylko wyjść z kryzysu. Musi stawić czoła rosnącym wymaganiom cywilizacyjnym.

Rząd tak jak dotychczas, będzie dążył do maksymalnej ochrony przed skutkami kryzysu sfery kultury, nauki oraz oświaty. Znane są nam bardzo dobrze wszystkie dolegliwości występujące w bazie materialnej tych trzech dziedzin życia.

W dziedzinie oświaty i nauki główną uwagę koncentrować będziemy na umacnianiu socjalistycznego charakteru szkoły polskiej. Dotyczy to zarówno powszechnej oświaty, jak i szkół wyższych. Mając na względzie przyszłość Polski socjalistycznej jej miejsce we wspólnocie państw socjalistycznych i w świecie, nie wolno przechodzić nam obojętnie obok tych wychowawców, którzy wykorzystują swą pozycję zawodową do wpajania młodzieży idei obcych socjalizmowi.

W dziedzinie szkolnictwa wyższego za podstawowe zadanie do roku 1985 przyjęto przywracanie spójności wewnętrznej uczelni, równowagi podstawowych funkcji tj. dydaktyki, wychowania i badań naukowych. Na pierwszy plan wysuwa się potrzeba wypracowania właściwego rozumienia idei samorządności akademickiej.

W dziedzinie kultury i sztuki w 1984 roku jest problemów sporo a ich charakter i ciężar gatunkowy jest różnorodny. W stadium końcowym znajduje się dyskusja poselska nad projektem ustawy o upowszechnianiu kultury. Zakładamy, że Sejm uchwali ustawę w II kwartale br. Sądzimy, że ustawa zostanie przyjęta z dużym zadowoleniem przez pracowników tej niezwykle ważnej dziedziny życia kulturalnego.

W bieżącym roku trwać będą także prace nad przygotowaniem następujących projektów ustaw: o instytucjach artystycznych, o kinematografii, o ochronie dóbr kultury i o muzeach, o tytule honorowym „Zasłużony dla kultury narodowej" oraz prawo autorskie.

Projekt ustawy o instytucjach artystycznych znajduje się obecnie w stadium tzw. uzgodnień międzyresortowych oraz jest konsultowany z zainteresowanymi. Opracowanie projektu ustawy o kinematografii połączone jest z wdrażaniem reformy. Projekt został kilka dni temu pozytywnie zaopiniowany przez Komisję Kultury Sejmu PRL i KC PZPR. Jego wdrożenie oznacza generalną zmianę zasad ekonomicznych i organizacyjnych, na których dotychczas opiera się produkcja i rozpowszechnianie filmów. Ustawa o instytucjach artystycznych określi prawnie granice samorządności i uporządkuje finansowe aspekty działalności instytucji artystycznych.

Drugim poważnym zadaniem jest opracowanie programu rozwoju poligrafii na lata 1986—1990 oraz działania mające na celu modernizację tego przemysłu. Ostatnio rząd podjął decyzję o podwyżce płac w poligrafii w granicach, na które dziś może sobie pozwolić budżet państwa. Sytuacja w poligrafii jest nam dobrze znana. W tej sprawie wypowiedziała się także Narodowa Rada Kultury. Czynimy wszystko, co możliwe, aby zapobiec pogarszaniu się tej już i tak wysoce niekorzystnej sytuacji.

Czeka nas także bardziej precyzyjne opracowanie zasad współpracy rządu z Narodową Radą Kultury, co łączy się z przygotowaniem projektu aktu wykonawczego do ustawy o Narodowej Radzie Kultury i o funduszu rozwoju kultury.

Upłynął rok od pierwszej sesji plenarnej Narodowej Rady Kultury. Rada i jej członkowie dysponują już sumą wiedzy o swym miejscu w życiu kulturalnym kraju oraz o zakresie i skuteczności swych wpływów na politykę administracji państwowej w dziedzinie kultury i sztuki. Pragnę oświadczyć, że rząd nie traktuje Narodowej Rady Kultury jako instytucji, która miałaby służyć jedynie do wykonywania ruchów spektakularnych. Rada może i powinna odgrywać istotną i ogólnie widoczną, uznawaną przez społeczeństwo rolę w kształtowaniu polityki kulturalnej państwa socjalistycznego. Twórcy i działacze kultury wchodzący w skład rady najlepiej przecież odczuwają to, co kulturze pomaga i co szkodzi. (PAP)

na innych łamach

Nie doceniany felietonista „PRZEGLĄDU TECHNICZNEGO" (nr 8) Sylwester Thim pisze o prawdach stałych i sezonowych. Jako technolog rozczarowany jest naszymi ekonomistami, którzy umieją powiedzieć dlaczego jest **źle**, a nie potrafią odpowiedzieć na pytanie: — co robić aby było dobrze. Podobne pretensje ma do socjologów i psychologów. Z drugiej strony czuje do nich sympatię, gdyż nie twierdzą, że dzisiejszą apatię społeczną można wytłumaczyć **„zmarnowaniem zwycięstwa pod Grunwaldem i pod Wiedniem lub współczesnymi mackami"**.

Dalej Thim pisze:

„Jedną z cennych dyrektyw, którą przyswoiłem sobie, (...) to dyrektywa pytania właściwego człowieka o właściwą odpowiedź. Gdy zastanawiam się nad humanizacją pracy, pytam starego frezera, który pamięta, jak to panienka przynosiła mu wypłatę i jak to przedstawiciel dyrekcji wręczał mu złoty zegarek po 25 latach pracy. Stary frezer wie, że to było mydlenie oczu i krył się za tym wyzysk, ale twierdzi, że i bez wyzysku można kulturalnie z człowiekiem pracy postępować, bez żadnej korzyści, ale tylko dlatego że to tak wypada. Jeszcze dodawał, że on rozumie dziejową surowość i pryncypialność, ale w końcu trzeba przejść na etap dobrych manier. To są dla mnie, wychowanego na kolejnych wydaniach różnych encyklopedii — wyznania szokujące, ale staram się permanentnie uczyć. Uczono mnie, abym był pryncypialny, ale stary robotnik twierdzi, że powinienem być ludzki i serdeczny."

Nie sądzę, aby pryncypialności wobec zasad nie dało się pogodzić z serdecznością, ale jest faktem, że wokół nas sporo ludzi, którzy cierpią za miliony, lecz nie dostrzegają cierpień jednostek. A o to zapewne felietoniście chodziło.

Wiele się mówi o cechach narodowych w ogóle, a Polaków w szczególności. Historyk Ludwik Hass w „SPRAWACH I LUDZIACH" (nr 8) zajmuje w tej kwestii stanowisko sceptyczne. Stwierdza on, że:

„Myślenie kategoriami cech narodowych już wiele razy — nawet w historii najnowszej — sprawiało ludziom wierzącym w takie właściwości narodowe, gorzki zawód", a mimo to „uporczywie przy tym trwają. Wystarczy przypomnieć przeświadczenie z przełomu lat dwudziestych i trzydziestych naszego wieku, kiedy to mawiano, iż Niemcy to wszak »naród poetów i myślicieli«, i dlatego oczywiście, nie dopuszczą hitlerowców do władzy. Kiedy to się stało faktem, pojawiła się z konieczności na krótko — przekonanie, że ekscesy nowego reżimu nie znajdą w takim narodzie poparcia.

Inny przykład. Koncepcje Feliksa Konecznego o miłującym wolność Zachodzie i absolutystycznym Wschodzie okazały się dość żywotne, mimo iż pierwsza nowoczesna terrorystyczna dyktatura — faszyzm — już od jesieni 1922 r. zagnieździła się we Włoszech, w samym sercu śródziemnomorskiej kultury i choć potem przyszła kolej na rządy w Niemczech, Austrii, Hiszpanii, Portugalii, to ów odległy od faktów historiozoficzny wątek zachodnio-wschodni, podjął i snuł u nas na przełomie lat siedemdziesiątych, i osiemdziesiątych pewien eks-minister — intelektualista z lewicową przeszłością i teraźniejszością gorliwego komunożercy, a jego filozofowanie spotkało się z uznaniem i akceptacją w niektórych kołach, pożal się Boże, intelektualistów. Na argumenty o niezgodności koncepcji z ewidentnymi faktami replikowali, iż nie chodzi w niej o wschód i zachód w sensie geograficznym. I bądźże tu człowieku mądry."

W polskich dyskusjach także cech narodowych czy też charakteru narodowego nadużywano. Przekonanie o wielkich uzdolnieniach narodowych pozwalało obciążyć winą „ich", tj. „władze". Władza rewanżowała się wytykaniem ujemnych cech narodowych (np. wypowiedzi J. Piłsudskiego — T-o), zapominając, że ona również podlega tym samym wadom i zaletom charakteru narodowego.

Socjolog łódzki Edmund Lewandowski w „ODGŁOSACH" (nr 8) skłonny jest jednak — współcześnie — dostrzegać większe ciśnienie wad charakteru narodowego Polaków, czemu daje wyraz w artykule pt. „Władza a charakter społeczeństwa". Wśród tych wad wyróżnia m. in. przesadny indywidualizm, brawurę i z braku własnej i trwałej hierarchii wartości stałe oglądanie się na innych.

E. Lewandowski tak o tym pisze:

„W jakim kierunku partia powinna przekształcać system władzy politycznej, uwzględniając przy tym charakter społeczeństwa? Niektórzy sądzą, że nasze skłonności indywidualistyczne i anarchistyczne wymagają rządów dyktatorskich. Inni zaś twierdzą, że polskie umiłowanie wolności wyklucza dyktaturę i wymaga szerokiej demokracji. Rozwiązanie tego dylematu może być następujące: trzeba równolegle zwiększyć demokrację i umocnić państwo jako jej narzędzie. Między silnym państwem i szeroką demokracją jest w istocie pozorna sprzeczność. W demokratycznym i samorządnym systemie państwo powinno być miejscem, gdzie spotykają się i są optymalnie kojarzone interesy szczegółowe i ogólne.

Państwo silne to takie, które swoją moc czerpie z różnego rodzaju samodzielnych i samorządnych instytucji, ale które nie dopuszcza, aby instytucje te były państwami w państwie."

Do tych rozważań historyczno-socjologicznych dodajmy jeszcze opinię wybitnego prawnika prof. dr Andrzeja Burdy z „PRZEGLĄDU TYGODNIOWEGO" (nr 9). Zdaniem Burdy ważnym zadaniem jest w chwili obecnej umocnienie praworządności i przestrzeganie zgodności ustaw z Konstytucją. Jest to zarówno obowiązek prawny, jak i moralno-polityczny.

Ostatnio pojawiły się głosy proponujące zmianę Konstytucji. Burda zgadza się z tymi postulatami i stwierdza:

„Nie jest to rzeczą pilną i nie stawiałbym sprawy w ten sposób, iż uchwalenie nowej Konstytucji jest warunkiem sine qua non dalszych zmian w obowiązującym systemie prawa, jednak należy zaprogramować na najbliższą przyszłość takie jej uchwalenie, gdyż najpierw należy spetryfikować nowe kanony polityczno-ustrojowe i dopiero na podstawie tak stabilnego fundamentu rozwijać bieżące ustawodawstwo. Im prędzej zaś w tej kwestii zapadnie miarodajna decyzja, tym lepiej dla dalszej reformatorskiej działalności — w różnych dziedzinach życia społecznego — opartej na nowej Konstytucji."

A w „TU I TERAZ" (nr 8) dyskusja redakcyjna wokół wyroku jaki zapadł w procesie b. prezesa Radiokomitetu M. Szczepańskiego. Na pytanie **„Czy Szczepański został skrzywdzony"** (bo niektórzy tak sądzą) odpowiada m. in. Kazimierz Koźniewski:

„Dramat osobisty Macieja Szczepańskiego w tym przypadku niewiele mnie obchodzi. Wydaje mi się, że ten proces, przy wszystkich refleksjach, jakie budzi, był naszemu społeczeństwu bardzo potrzebny. Jako kolejna, choć niezmiernie od 1918 roku rzadka, próba przebicia poczucia nieodpowiedzialności, jaka otaczała w naszym kraju wszystkich pełniących jakiekolwiek funkcje czy stanowiska urzędowe. W świadomości zarówno własnej jak i, niestety, świadomości społecznej urzędnik był za swoją funkcję urzędową nieodpowiedzialny. A przecież być powinien! (...)

Czy może urzędnik odpowiadać za swoje menażerskie, polityczne, dyktatorskie, ministerialne decyzje? Teoretycznie — powinien. Praktycznie — bywa rozmaicie. Jest to pewien ideał życia społecznego, do którego winniśmy się zbliżać, choć możemy mieć przeświadczenie, iż nigdy go, jak linii horyzontu, nie osiągniemy."

K. Koźniewski przypomina jak to w 1939 roku na emigracji i w kraju domagano się sądu nad marszałkiem Śmigłym i generałem Kasprzyckim za klęskę wrześniową i nieprzygotowanie kraju do wojny. Ale to już historyczna dygresja...

Od tych, dziś nieco ponad miarę cytowanych poważnych rozważań, przejdźmy na zakończenie do porad Mirosława Pawła Hajnosa, który w „KARUZELI" (nr 4) radzi jak zostać milionerem. Niestety, musimy pominąć rysunki ograniczając się do tekstu:

„Problem ten nurtuje wszystkich. A przecież to takie proste... W dniu wypłaty pobieramy w kasie zarobione 9.500 zł. Z całą sumą udajemy się do pobliskiego banku, gdzie rozmieniamy wypłatę. Otrzymane 95.000 dziesięciogroszówek niesiemy do domu. Tutaj w ciszy i spokoju, przy użyciu ogólnie dostępnych narzędzi, wykonujemy z monet poszukiwane małe guziki.... Po kilku dniach sprzedajemy całą partię guzików w znajomym butiku, za co otrzymujemy 142.500 zł... itd... itd...".

„PRZEKRÓJ" (2019) natomiast radzi:

„Każdą robotę należy zaczynać od dołu i stopniowo iść w górę. Wyjątek — grabarze". T-o

Smakosze czy zjadacze ryb?

Dyrektor łódzkiej Centrali Rybnej — Stanisław Kobyliński, z dumą oznajmił kilka dni temu, iż w ubiegłym roku tzw. statystyczny łodzianin zjadł 8,6 kg ryb i przetworów rybnych. Jest to wielkość dotąd nie notowana i dziwi tym bardziej, że słyszy się sporo narzekań na zaopatrzenie łódzkich sklepów.

— Ryby stały się ostatnio jednym z podstawowych produktów domowego menu — stwierdził dyr. Stanisław Kobyliński. — Dawniej stanowiły jedynie smaczny dodatek do wielu dań. Trzeba przy tym dodać, że asortyment jest teraz znacznie uboższy. Do naszych sklepów zaglądali niegdyś smakosze poszukujący określonych gatunków ryb, „egzotycznych" konserw i smacznych przetworów. Ostatnio otrzymujemy ryby pochodzące głównie z łowisk bałtyckich, a podstawowym gatunkiem, który trafia na nasze stoły, jest dorsz.

— Dlaczego nie ma teraz w sklepach rybnych cenionych przez smakoszy halibutów, karmazynów czy makreli? Mały jest też wybór śledzi, cieszących się zawsze dużym popytem na łódzkim rynku. Nie pytam już o takie delikatesy jak sławna w swoim czasie polędwica „bosmańska".

— Większość z wymienionych gatunków pochodziła z łowisk dalekomorskich. Halibuty i makrele łowiono w przybrzeżnych strefach Ameryki Północnej wyborne gatunki śledzia występują w pobliżu Islandii, Norwegii a także przy brzegach Kanady. Wspomniana polędwica „bosmańska" przyrządzana była z wędzonych filetów morszczuka angolańskiego. Prawie wszystkie te łowiska zamknęły nam amerykańskie restrykcje prezydenta Reagana. Były też w sprzedaży inne delikatesy. Wystarczy przypomnieć znakomite wyroby firmy „Abbas": koreczki „anchois", muszle, ośmiornice, kalmary, kraby i homary. Były to jednak dostawy wynikające z określonych transakcji „Rybexu". Później nie było już nas stać na tak drogie zakupy.

— Jeśli więc nie ma co marzyć o zupie z płetw rekina i szlachetnych kawiorach, zapytam o realne możliwości „Centrali Rybnej". Mimo wszystko wydaje się, że przedsiębiorstwa rybackie oferują Łodzi dość ograniczony asortyment swoich trofeów...

— Staramy się sprowadzać różne gatunki. Z reguły jednak dostawy zależą od połowów i dlatego okresowo dostarczamy na rynek dorsze, niekiedy śledzie bałtyckie, rzadziej fladry czy szprotv. Jeśli dostawy są duże — obecnie np. otrzymujemy znaczne ilości dorszy — staramy się urozmaicać ofertę, dostarczając do handlu ryby wędzone, marynaty, garmaż. Oprócz ryb bałtyckich są też w stałej sprzedaży ostroboki i błękitki pochodzące z łowisk atlantyckich. Do błękitka jednak klienci nie mają zaufania.

— Podobnie jest z szeroko reklamowanymi kalmarami. Niewielu znalazło się smakoszy różnych potraw przyrządzanych z tych głowonogów. Czy rybny rynek jest obecnie uzupełniany przez jakieś dostawy importowe?

— Tylko w niewielkim stopniu. Ze Związku Radzieckiego importujemy śledzie „Iwasi", które coraz chętniej kupowane są przez łodzian. Otrzymujemy też konserwy radzieckie: sairę, kilkę kaspijską, szprotv i riapuszki. Jest tych konserw jednak bardzo mało i natychmiast znikają one ze sklepów. Kilka gatunków sardynek otrzymaliśmy ostatnio z Jugosławii. Jednak i to nie zaspokaja popytu.

— A co się stało z krajowymi konserwami?

— W tym wypadku decyduje brak blachy do produkcji puszek.

— Szkoda, iż nie pomyślano o tym wcześniej. Przecież krajowe konserwy pakowane były dość solidnie. Wiele wysiłku trzeba było włożyć przy „rozbrajaniu" puszki zawierającej „śledzia po gdańsku", czy „makrelę w pomidorach". Czy stali dostawcy „Centrali Rybnej" nie proponują teraz żadnych krajowych konserw?

— Takie przedsiębiorstwa jak „Korab" z Usiki (nasz największy dostawca), „Szkuner" z Władysławowa, „Barka" z Kołobrzegu, „Kuter" z Darłowa lub „Koga" z Helu, dostarczają nam głównie świeże ryby z połowów bałtyckich. Oferty zakładów przetwórczych z Chojnic, Gdyni, Gdańska czy Giżycka są ostatnio niewielkie. Dostawy importowe „Rybexu" stanowią z kolei wielką niespodziankę.

— Pozostaje jeszcze sprawa ryb słodkowodnych. Wiadomo: karp — ryba „od święta". A co poza tym?

— Rzadko można spotkać w sprzedaży leszcza lub pstrągi. To ryby „sezonowe". Na szczupaka, jiza czy węgorza smakosze mogą liczyć tylko podczas urlopu nad jeziorami. Karpie są wprawdzie ostatnio w ciągłej sprzedaży, ale to ryby dość drogie i łodzianie kupują je rzeczywiście tylko od święta.

— Czy w tej sytuacji możemy w ogóle rozmawiać o smakoszach ryb? Staliśmy się raczej zwykłymi zjadaczami tego produktu, zawierającego białko, a będącego substytutem dań mięsnych...

— Nieodzownym substytutem. I dlatego w tym roku „Centrala Rybna" w Łodzi będzie robić wszystko, aby utrzymać dobrą tendencję zaopatrzeniową. Do naszych 49 sklepów i 23 smażalni będziemy starać się dostarczać wszystko, co otrzymamy znad Bałtyku. Spodziewamy się również, że ryby będą w ciągłej sprzedaży także w innych placówkach handlowych: PSS „Społem", PHS i WZSR. Liczymy na współpracę ze strony zakładowych służb socjalnych i bufetów. Aby urozmaicić wybór, będziemy zwiększać produkcję ryb wędzonych, marynatów i garmażu.

Notował: P. SKIBICKI

Pierwsze zadania dla zespołu współpracy zw. zawodowych

27 lutego zgodnie z zapowiedzią odbyło się spotkanie przedstawicieli 22 ponadzakładowych organizacji związkowych działających w woj. miejskim łódzkim. Obradami kierował wiceprzewodniczący Federacji NSZZ Przemysłu Lekkiego — Stanisław Szumpich, gdyż tej właśnie federacji powierzono na najbliższe miesiące rolę organizatora poczynań tworzonego na naszym terenie „zespołu współpracy ze zw. zaw."

Prawie trzy godziny trwała dyskusja nad przyjęciem określonych form organizacyjnych dla działalności „zespołu". W wielu wypowiedziach pojawiała się obawa rychłego ewoluowania „zespołu" w kierunku dawnej struktury WRZZ, co dla wszystkich zebranych było nie do przyjęcia. W rezultacie tej dyskusji przegłosowano wniosek, na mocy którego powołane zostało ciało wykonawcze. Prezydium zespołu współpracy zw. zaw. upoważnione do reprezentowania na zewnątrz i podejmowania w imieniu zespołu konkretnych przedsięwzięć. W jego skład weszli: Andrzej Kozoris jako koordynator oraz Anna Kwietniewska, Bogumił Dąbrowski, Jan Kosiński, Henryk Gawryła, Tadeusz Kubiś, Jan Dura i Stanisława Szafrańska.

W najbliższym czasie zespół współpracy związków zawodowych musi podjąć działania na rzecz włączenia się ruchu związkowego do kampanii wyborczej do rad narodowych (jest to kwestia zarówno uczestniczenia w pracach kolegiów wyborczych, jak i możliwości kandydowania działaczy związkowych.

Jeszcze wcześniej zespół powinien zająć się nawiązaniem współpracy z regionalnymi strukturami związkowymi w zaprzyjaźnionych krajach, aby już konkretnie omówić sprawy związane z wymianą wczasową i kolonijną. Niebawem np. wizytę w Łodzi złoży delegacja związków zawodowych z NRD z okręgu Karl-Marx-Stadt, dla której zespół mógłby być już partnerem w rozmowie i ewentualnie strona podpisująca odpowiednią umowę. (brz.)

Każdy ma możliwość

(Dokończenie ze str. 1)

ne egzaminy wstępne do szkół średnich z języka polskiego i z matematyki odbędą się w większości województw w dniach 19 i 20 czerwca.

W zasadniczych szkołach zawodowych głównym kryterium przyjęć kandydatów będą oceny uzyskane na świadectwie ukończenia szkoły podstawowej. Szkoły będą jednak mogły, na podstawie decyzji rady pedagogicznej, zastosować egzamin wstępny lub inną formę sprawdzenia przydatności kandydatów do określonego zawodu.

Jeśli chodzi o egzaminy wstępne do szkół średnich, wprowadza się pewne zmiany. I tak np. w uzasadnionych przypadkach dopuszcza się do składania egzaminu poprawkowego z jednego przedmiotu, z którego kandydat otrzymał z pracy pisemnej (z języka polskiego lub z matematyki) ocenę niedostateczną, a na świadectwie końcowym ze szkoły podstawowej ma stopień „dostateczny". Taką możliwość mieli dotąd wyłącznie kandydaci, którzy legitymowali się na świadectwie końcowym oceną co najmniej dobrą. Decyzję o dopuszczeniu do egzaminu poprawkowego podejmować będzie szkolna komisja kwalifikacyjno-rekrutacyjna.

Z uwagi na potrzeby gospodarki, podobnie jak w latach ubiegłych, najwięcej młodzieży przyjmą zasadnicze szkoły zawodowe. Dysponować one będą 290 tysiącami miejsc. Oznacza to, iż do tych szkół trafi ponad 56 proc. absolwentów klas ósmych. Należy przy okazji dodać, iż zasadnicze szkoły zawodowe cieszą się obecnie dużym zainteresowaniem młodzieży.

Na mniej więcej takim samym poziomie, jak w roku ubiegłym utrzymane zostaną przyjęcia do pełnych szkół średnich. Technika i szkoły równorzędne przyjmą do klas pierwszych ok. 68 tys. młodzieży, a licea ogólnokształcące — ponad 87 tys. uczniów; do 4-letnich liceów zawodowych trafi 26 tys. osób.

Proporcje te będą się układać różnie w poszczególnych województwach, stosownie do lokalnych potrzeb gospodarki oraz zainteresowań i tendencji społecznych. (PAP)

„Prasa Polska" — dla wszystkich

„Prasa Polska" jest miesięcznikiem, organem Stowarzyszenia Dziennikarzy PRL. Ponieważ zamieszczane materiały interesują nie tylko dziennikarzy, lecz również i tzw. szerszy ogół czytelników, postanowiono pierwszy tegoroczny numer miesięcznika skierować do sprzedaży w kioskach „Ruchu".

Numer zawiera m. in. pierwszą część dzieła rozłożonego na 7 kolejnych odcinków, pióra Lwa Ginzburga, poety, reportera i tłumacza. Autor odbył rozmowy z najbliższymi współpracownikami Hitlera oraz jego rodziną i opublikował je w reportażu „Spotkania na tamtym świecie" Jest to tekst pasjonujący, bo i mądry i świetnie napisany.

Obraz naszego złożonego świata, w którym środki komunikacji stają się coraz silniejsze i pełniące coraz ważniejszą rolę, wynika z tekstów wygłoszonych na warszawskim międzynarodowym seminarium dziennikarzy przez J. Wiejacza, wiceministra spraw zagranicznych i H. Kandila — jednego z dyrektorów UNESCO.

Obok wywiadów charakteryzujących sytuację w środowiskach twórczych, styczniowa „Prasa Polska", zawiera teksty o tym „jaki jest dziennikarz" i „jaki byłby pożądany społecznie", wypowiedzi redaktorów naczelnych czasopism pozastołecznych oraz „Słownik dziennikarzy polskich" a także felietony i recenzje. „Prasę Polską" można kupić w kioskach usytuowanych głównie w centrum Łodzi.

Z. Ch.

informator ZWIĄZKOWY

OŚRODEK REGIONALNY CENTRUM STUDIÓW ZWIĄZKOWYCH

Jak pamiętamy, jesienią zeszłego roku przy zespole informacyjno-doradczym d/s związków zawodowych utworzone zostało „studium związkowe", w ramach którego szkolono aktyw związkowy na 5-dniowych kursach. Uczestnicy tych szkoleń mieli do ich formy i treści pewne zastrzeżenia (uwagi te zresztą były uwzględniane i program konsekwentnie korygowano), ale generalnie byli usatysfakcjonowani wyniesioną z nich wiedzą o podstawowych problemach pracy związkowej. „Studium" z końcem roku zakończyło działalność i... natychmiast rozpoczęły się przygotowania do działalności szkoleniowej w innej formie oraz kształcie organizacyjnym.

Od 1 stycznia zaczęło w Warszawie funkcjonować Centrum Studiów Związkowych powołane uchwałą Rady Państwa. Rozpoczęły się też od razu szkolenia centralne w Jachrance oraz Chylicach. Równolegle zaś w kilku ośrodkach w kraju poczęto tworzyć jakby filie owego centrum.

W Łodzi powstaje właśnie Ośrodek Regionalny Centrum Studiów Związkowych dla woj. miejskiego łódzkiego, piotrkowskiego, sieradzkiego i skierniewickiego. Powstaje on na mocy ustaleń między zespołami informacyjno-doradczymi w tych województwach oraz między ponadzakładowymi strukturami związkowymi które zgłaszają swoje propozycje dotyczące zarówno formy szkoleń, jak i ich programów. Ośrodek uruchomiony będzie w pomieszczeniach Centrum Doskonalenia Kadr Przemysłu Lekkiego „DOSKO" przy al. Mickiewicza 20, tam także znajdą zakwaterowanie kursanci spoza Łodzi.

Zakłada się, że pierwszy 5-dniowy kurs rozpocznie się w poniedziałek 19 marca. Na początek w dwóch 35-osobowych grupach szkolić się będą związkowcy z przemysłu lekkiego i budownictwa.

Oprócz tych 5-dniowych szkoleń, przewiduje się także szkolenia krótsze, jedno- i dwudniowe, poświęcone węższym zagadnieniom.

RADA WOJEWÓDZKA W SŁUŻBIE ZDROWIA

Przed kilkoma dniami odbył się pierwszy wojewódzki zjazd związkowców zrzeszonych w Federacji Związków Zawodowych Ochrony Zdrowia. W kraju federacja ta skupia około 600 organizacji związkowych i 100 tysięcy członków, w Łodzi — 18 organizacji związkowych (z tym że jedna organizacja działa w całym np. dzielnicowym Zespole Opieki Zdrowotnej) i ok. 3 tys. członków. Do związków zawodowych w Łodzi należy w zależności od organizacji od 10 do 15 procent zatrudnionych w służbie zdrowia.

Zjazd wojewódzki w Łodzi wybrał Radę Wojewódzką Federacji i jej ścisłe kierownictwo. Przewodniczącą rady została **Anna Kwietniewska**, a wiceprzewodniczącymi — **Anna Pietruszewska-Bednarek** i **Zdzisław Kałużny**.

Od 1 marca w siedzibie rady wojewódzkiej przy ul. Roosevelta 17 (I piętro) odbywać się będą dyżury członków kierownictwa rady. W poniedziałki, wtorki, środy i piątki od godz. 12 do 14, a w czwartki — od godz. 15 do 17. W tych godzinach można także telefonować pod nr 36-26-89.

Najbliższe posiedzenie rady wojewódzkiej federacji odbędzie się 7 marca. Sprecyzowane zostaną najpilniejsze zadania wynikające z wcześniejszych dyskusji w tym środowisku, a także, co oczywiste, z dyskusji w czasie zjazdu wojewódzkiego.

Jej szczegółowe omówienie w naszej rubryce nie jest raczej możliwe. Były jednak tematy, które wyraźnie dyskusję tę zdominowały i które wymagają przynajmniej odnotowania.

Jeden z nich, to płace. Temat bardzo szeroki i w tym środowisku wyjątkowo skomplikowany, w służbie zdrowia bowiem anomalii płacowych nazbierało się tyle, że ich likwidacja wydaje się prawie niemożliwa. A są one zasadniczą przyczyną niezadowolenia, nieporozumień, nieopłacalności wykonywania niektórych prac, bałaganu wreszcie, na którym cierpią w rezultacie przede wszystkim pacjenci. Troska więc związkowców ze służby zdrowia o racjonalne rozwiązanie problemu wynagrodzeń nie jest troską wyłącznie egoistyczną.

Inny zaś temat szeroko obecnie dyskutowany w służbie zdrowia, to ujawnione przypadki naruszenia etyki zawodowej czy wręcz pospolitych przestępstw. Sprawy te stały się wyjątkowo głośne, a to powoduje, iż w odbiorze społecznym wini się za nie środowisko w ogóle. Z takim punktem widzenia trudno się oczywiście zgodzić, gdyż jest on wyjątkowo krzywdzący dla ogromnej większości lekarzy, pielęgniarek i personelu pomocniczego w służbie zdrowia. Z takim punktem widzenia więc nie godzą się też związkowcy i to jest także temat, którym zająć się trzeba naprawdę pilnie. Pytanie tylko — jak odbudować nadszarpnięty autorytet profesji?

KONTAKTY ZAGRANICZNE

Od wielu już tygodni a praktycznie od momentu gdy związki zawodowe utworzyły w większości branż swoje reprezentacje ponadzakładowe do programów działania weszły na stałe kontakty zagraniczne. Wizyty w Polsce, w Łodzi zresztą także, delegacji z kilku krajów socjalistycznych wykazały, że kontakty takie są wielce pożądane, że ich rezultatem może być nie tylko owocna wymiana doświadczeń, ale i wymiana bardziej konkretna, bo na przykład wczasów czy kolonii.

W tych dniach odnotować trzeba kolejny przykład owych kontaktów. Tym razem do Czechosłowacji wyjechała delegacja Federacji NSZZ Przemysłu Lekkiego na czele z jej przewodniczącym — Pawłem Szymańskim. Po jej powrocie postaramy się poinformować, czy rezultatem i tej wizyty są jakieś interesujące porozumienia między związkowcami Polski i Czechosłowacji.

CHODZI O PEŁNY OBRAZ WARUNKÓW PRACY

Kierownictwo Federacji NSZZ Przemysłu Lekkiego rozesłało ostatnio do organizacji związkowych opracowaną przez siebie ankietę dotyczącą warunków pracy w zakładach, warunków jej bezpieczeństwa, funkcjonowania społecznej inspekcji pracy i funkcjonowania przemysłowej służby zdrowia.

Ogólnie wiadomo, że praca w przemyśle lekkim nie należy do łatwych że warunki pracy nie poprawiają się, a raczej pogarszają ze względu na wyeksploatowany park maszynowy chociażby, ale federacji potrzebny jest pełny obraz tych warunków. Pełny i szczegółowo udokumentowany.

Na podstawie wyników ankiety federacja będzie mogła opracować odpowiedni dokument w tej sprawie i przyjąć konkretny program przedsięwzięć. opr.: (brz)

Dziś w Radiu i TV

WTOREK, 28 LUTEGO

PROGRAM I

6.00 Wiad. 6.05 Koncert. 11.57 Sygnał czasu. 12.05 Z kraju i ze świata. 12.30 Muzyka folklorem malowana. 12.45 Rolniczy kwadrans. 13.00 Komunikaty. 13.10 Radio kierowców. 13.20 Przeboje z Berlina. 13.30 Miniatury muzyczne. 14.00 Wiad. 14.05 Magazyn muzyczny. 15.55 Radio kierowców. 16.00 Wiad. 16.05 Problem dnia. 16.15 Bank przebojów. 17.00 Muzyka i aktualności. 17.25 Ten stary jazz. 18.00 Wiad. 18.05 Gorący temat. 18.15 Koncert dnia. 19.00 Dziennik. 19.20 Minirecital. 19.30 „Jak poskromić poczwarę" słuch. 20.00 Wiad. 20.05 W kilku taktach 20.10 Koncert życzeń. 20.38 Komunikaty Totalizatora. 20.40 Jalu Kurek „Księga Tatr" fr. 20.50 Jazz w pigułce 21.00 Komunikaty. 21.05 Kronika sportowa. 21.15 Chopin — Norwid — Warszawa. 22.00 Z kraju i ze świata. 22.25 „Czerwone Gitary". 22.57 Komunikaty. 23.00 Wiad. 23.25 W karnawałowym nastroju.

PROGRAM II

8.00 Wiad. 8.05 Naszym zdaniem. 8.10 Przeboje non stop. 8.30 Poranna serenada. 9.00 Jerzy Zawieyski „Konrad nie chce zejść ze sceny". 9.20 Muzyka. 9.50 „Twierdza" fr. 10.00 Godzina melomana. 11.00 Zawsze po jedenastej. 11.10 Relaks w Stereo. 12.00 Polacy laureatami międzynarodowych konkursów muzycznych — aud. 12.25 Z różnych stron świata. 13.00 Wiad. 13.05 Serwis informacyjny (Ł). 13.10 „Kto pomoże oświacie" rep. (Ł). 13.20 Z malowanej skrzyni. 13.30 Album operowy 14.00 „Twierdza" fr. 14.10 Koncert 15.00 Pamiętniki i wspomnienia. 15.10 Młoda piosenka francuska. 15.30 Przegląd płytowy — aud. 16.00 Wielkie dzieła. 17.00 Wiad. 17.05 Rozwiązanie zagadki muzycznej (Ł). 17.10 Aktualności dnia (Ł). 17.30 „Tango, tango, tango..." — konc. (Ł). 17.50 Magazyn wojskowy (Ł). 18.10 Muzyczne sylwetki (Ł). 18.30 Klub Stereo. 19.30 Wieczór w filharmonii. 20.55 Wiad. 21.00 Wieczorne refleksje 21.05 Klasycy muzyki solowej. 21.30 „Literatura i muzyka".

PROGRAM III

10.00 Codziennie powieść „Bruehl" odc. 11. 10.30 Swingowe orkiestry. 11.00 „W pracowni Elżbiety Wassangowej" — aud. 11.20 Muzyczny Interklub. 11.50 Holmar von Ditfurth „Nie tylko z tego świata jesteśmy". 12.00 Serwis Trójki. 13.00 Ernest William Horunug „Raffles" — odc. 3. 13.10 Powtórka z rozrywki. 14.00 Mistrzowie batuty. 15.00 Serwis Trójki. 15.05 Big-beat na płytach — aud. 15.45 Prosto z kraju. 16.00 Zapraszamy do Trójki. 19.00 Ożywianie mechanizmów — aud. 19.30 Trochę swingu... 19.50 „Nie tylko z tego świata jesteśmy" odc. 9. 20.00 Cały ten rock. 20.45 Warsztaty muzyczne. 21.00 Mistrzowie baroku. 21.45 Książka tygodnia: William Faulkner „Listy" — aud. 22.05 Inf. sportowe. 22.15 Śladami legend. 22.45 Posłuchać warto. 23.00 Zapraszamy do Trójki. 23.55 „Rycerz w tygrysiej skórze".

PROGRAM IV

9.30 Muzyka. 9.35 „Kto mieszka w lesie" słuch. 10.00 Poznań i zrozumieć 10.30 Skrzypkowie polscy: Krzysztof Jakowicz. 11.00 Horyzonty wiedzy. 11.30 Kolekcje płytowe. 11.57 Sygnał czasu. 12.05 Wiad. 12.10 Widnokrąg. 12.25 Muzyka. 12.30 „W Jezioranach" odc. 13.00 Cykl: Wędrówki po pięciolinii. 13.25 Blask Bostońskiej Orkiestry Symfonicznej. 14.00 W trosce o przyszłość. 14.15 Aktorskie recitale — Piosenki Aleksandra Bema. 14.30 Blok audycji dla młodych. 16.00 Wiad. 16.05 Leksykon piosenki. 16.35 Widnokrąg — Cichociemni — aud. 17.05 Wielka Symfonika — aud. 18.00 Psychoterapia — aud. 18.20 Muzyczne hobby. 18.40 Studio ekspertów. 19.30 Wiad. 19.35 Muzyka. 19.40 Język niemiecki (21). 19.55 NURT. 20.15 Ulubione melodie. 20.30 Wieczór muzyki. 22.10 Wirtuozi stulecia. 23.00 Lektury „Czwórki". 23.10 Muzykoterapia. 23.50 Wiad. 23.55 Kalendarz radiowy.

TELEWIZJA

PROGRAM I

9.30 Film dla 2 zmiany — „Fotografie na ścianie" (1)
11.00 Plastyka kl 3
12.00 Dla przedszkolaków: „Domowe przedszkole"
12.50 Historia kl 3 i 4 lic.
13.30 TTR — hodowla zwierząt, sem. 4
14.00 TTR — mechanizacja rolnictwa sem 4 (Ł)
16.00 U przyjaciół
16.30 DT . wiadomości
16.40 Dla młodych widzów: „Tylko dla orląt"
17.05 Dla dzieci: „Michałki"
17.30 „Pod jednym dachem" (8) — „Reżyser" — film prod. CSRS
18.05 Człowiek dla człowieka
18.25 Komu ile za co?
19.00 Dobranoc — „Ślimak Maciuś"
19.10 Pr. publ.
19.30 Dziennik
20.00 Publicystyka
20.15 „Fotografie na ścianie" (1) — film TV ZSRR
21.40 Sytuacja żywnościowa świata
22.00 DT — komentarze
22.25 Sąd nad rzeczywistością
23.05 DT — 24 godziny

PROGRAM II

17.00 Wiadomości — telefon „Dwójki"
17.10 Za kierownicą
17.30 Powroty — Międzyrzecz — 1955
18.00 Galerie świata — Galeria Drezdeńska — erotyka, humor
18.30 Wiadomości (Ł)
19.00 Przeboje „Dwójki"
19.05 „Kibic doskonały" (1) — teleturniej
19.30 Dziennik
20.00 Gorąca linia — ekspres rep.
20.15 Salon muzyczny — Warszawa
21.15 Wydarzenia — telefon „Dwójki"
21.30 Literatura i ekran — „Panny z Wilka" — film prod. pol.-franc.

W wielu zakładach żywienia zbiorowego używane są do przygotowywania posiłków i mycia naczyń maszyny i urządzenia wytwarzane w łódzkim „Spomaszu". W ubiegłym roku wyprodukowano tu m. in. 2.500 kotłów warzelnych, 1.500 zestawów kociołków przechylnych, 1.400 maszyn do zmywania naczyń i kilkadziesiąt sztuk krajarek do pieczywa. Produkcja tych ostatnich na szerszą skalę ruszy w br.

Łódzkie Zakłady Metalowe „Spomasz" prowadzą serwis i remonty swoich wyrobów.

Na zdjęciu: przygotowywanie kotłów warzelnych do wysyłki.

Dnia 25 lutego 1984 r. zmarła

Ś. † P.

ELEONORA OLEJNICZAK

LEKARZ — PEDIATRA.

Pogrzeb odbędzie się w dniu 28 lutego br. o godz. 14.30 z kaplicy cmentarza rzym.-kat. przy ul. Ogrodowej 39, o czym powiadamiają pogrążeni w smutku:

CÓRKA, ZIĘĆ, WNUCZEK I POZOSTAŁA RODZINA

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 25 lutego 1984 r. zmarł, w wieku 72 lat

Ś. † P.

WŁADYSŁAW BASIŃSKI

Wyprowadzenie zwłok nastąpi w dniu 28 lutego br. o godz. 13.45 z kaplicy cmentarza przy ul. Ogrodowej 41 (cmentarz prawosławny, w wydzielonej części katolickiej). Pogrążona w smutku

ŻONA z RODZINĄ

W dniu 25 lutego 1984 r. zmarła, w wieku 76 lat

Ś. † P.

LEOKADIA DANIELEWSKA

z domu GAŁUS.

Pogrzeb odbędzie się w dniu 28 lutego br. o godz. 13.15 z kaplicy cmentarza katolickiego na Zarzewie, o czym powiadamiają:

CÓRKA z MĘŻEM, WNUKI, PRAWNUK i POZOSTAŁA RODZINA

Prosimy o nieskładanie kondolencji.

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 25 lutego 1984 roku zmarła

Ś. † P.

ZOFIA ZABOROWSKA

była długoletnia pracownica ZUS.

Wyprowadzenie zwłok nastąpi dnia 28 lutego br. o godz. 14 z kaplicy cmentarza rzym.-kat. na Dołach.

SIOSTRA i RODZINA

Dnia 27 lutego 1984 r. zmarła, po krótkich cierpieniach, przeżywszy 83 lata

Ś. † P.

MARIANNA CHRUŚLIŃSKA

z domu ŁAWNICZAK.

Pogrzeb odbędzie się w dniu 28 lutego br. o godz. 15 na cmentarzu rzym.-kat. na Kurczakach, o czym powiadamia

RODZINA

Wyrazy głębokiego współczucia przełożonej

JANINIE PIETRZAK

z powodu śmierci

MATKI

składają

PRACOWNICY 35 PRZYCHODNI REJONOWEJ

W dniu 25 lutego 1984 r. zmarła, po ciężkich cierpieniach, nasza najukochańsza Mama, Teściowa i Babcia

Ś. † P.

JANINA KAPCZYŃSKA

z domu MADALIŃSKA.

Pogrzeb odbędzie się dnia 28 lutego br. o godz. 14 na cmentarzu przy ul. Ogrodowej 43, o czym powiadamiają pogrążeni w żalu:

CÓRKA, SYNOWIE, SYNOWE, ZIĘĆ i WNUCZĘTA

W dniu 26 lutego 1984 r. zmarła nasza ukochana Matka, Siostra i Babcia

Ś. † P.

EUGENIA BOROWSKA

z domu ADAMCZYK.

Pogrzeb odbędzie się dnia 29 lutego br. o godz. 12.30 z kaplicy cmentarza na Mani, ul. Solec.

BRAT, SIOSTRA, DZIECI, WNUCZKI i POZOSTAŁA RODZINA

Wszystkim, którzy żegnali razem z nami

Ś. † P.

BARBARĘ TRAUTMAN

serdecznie dziękujemy.

MĄŻ, BRAT z CÓRKAMI, NIEOBECNY ANDRZEJ

W dniu 28 lutego 1984 roku o godz. 14.30 na cmentarzu Doły, odbędzie się pogrzeb mojej jedynej i nieodżałowanej Córki

LONGINY SIEMKOWSKIEJ

MATKA

Koleżance

JADWIDZE TWARDOWSKIEJ

serdeczne wyrazy współczucia z powodu śmierci

OJCA

składają:

WSPÓŁPRACOWNICY ze SPECJALISTYCZNEJ PRZYCHODNI LEKARSKIEJ PKP w ŁODZI

Koledze

ZBYSZKOWI MADZIALE

serdeczne wyrazy współczucia z powodu śmierci

OJCA

składają:

WŁAŚCICIEL i WSPÓŁPRACOWNICY z ZAKŁADU RZEMIEŚLNICZEGO

Koledze

PAWŁOWI MATYSIAKOWI

serdeczne wyrazy współczucia z powodu śmierci

OJCA

składają:

KOLEŻANKI i KOLEDZY z OŚRODKA ONKOLOGICZNEGO w ŁODZI

Wyrazy głębokiego współczucia Koleżance

IWONIE WYREBOWSKIEJ

z powodu śmierci

OJCA

składają:

KOLEŻANKI i KOLEDZY z PRACOWNI TEK ŁBPBP

Tragikomiczna historia miłości w nowym filmie prod. radzieckiej

DWORZEC dla DWOJGA

reż. Eldar Riazanow

w rolach głównych:

LUDMIŁA GURCZENKO - nagroda na WFF-Leningrad
OLEG BASIŁASZWILI, NIKITA MICHAŁKÓW

W MARCU NA EKRANIE kina „WŁÓKNIARZ"

Zapraszamy

Nieruchomości

BIURO poradnictwa i pośrednictwa, kupna, sprzedaży nieruchomości i lokali własnościowych mgr Matuzalski, mgr Kuźmiński, ul. 22 Lipca 12, tel. 32-18-08 od 11—17, w soboty 11—14. 8034 g

SPRZEDAM atrakcyjne działki budowlane w Kolumnie tel. 57-60-54. 6420 g

M-4 Teofilów I piętro zamienię na domek (może być w stanie surowym). Oferty „6455" Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

SPRZEDAM 1,20 ha ziemi, działkę leśną. Zakrzewski Marian, Czałczyn 12 koło Lutomierska. 6442 g

POSIADŁOŚĆ rekreacyjno-rolniczą, 6 ha w Teofilowie k. Spały — sprzedam. Tomaszów Mazowiecki, tel. 11-410 po 16. 18796 g

Kupno-Sprzedaż

KUPIĘ betoniarkę 180 l. Tel. 11-15-59. 18701 g

KUPIĘ dużą lodówkę. Oferty „18759" Biuro Ogłoszeń, Sienkiewicza 3/5.

AUTOMAT do haftu lub półautomat oraz „Colorett" — kupię. Oferty „18750" Biuro Ogłoszeń, Sienkiewicza 3/5.

STÓŁ krawiecki mały — kupię, tel. 33-44-74. 6450 g

POLIMAL „109" — kupię tel. 52-49-97 po 17. 18724 g

DZIANINĘ welur, „koszulówkę", — kupię, telefon 51-72-98. 17813 g

KUPIĘ bojler elektryczny 80 l. Oferty „6405" Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

MEBLE kupisz — sprzedasz. Tuszyn tel. 58 Tomczyk. Odbieram własnym transportem. 6454 g

ATRAKCYJNE sukienki, spodnie, kurtki bezrękawniki, kasety video kupisz-sprzedasz. Zachodnia 40 Kociński. 18762 g

ATRAKCYJNE obuwie, odzież, płaszcze, kurtki spodnie skórzane, zabawki — kupuję — sprzedaję — Piotrkowska 16. Zielińska. 42371 g 2449

SPRZEDAM stół, 2 witryny, szafę, biblioteczkę. Tomaszowska 110. 18787 g

SPRZEDAM maszynę dziewiarską jednopłytową, tel. 43-13-86 po 15. 18798 g

SPRZEDAM segment dębowy wzór zagraniczny 2-częściowy ze stolikiem. Allende 49 m. 23 po 17. 18709 g

SPRZEDAM kolumny 80 W, 8 om. Tel. 78-34-40. 18800 g

SPRZEDAM obrączkę 6,7 gramów i łańcuszek. Tel. 86-51-98. 18705 g

DYWAN wełniany 2,5 x 3,5 nowy sprzedam. Telefon 86-23-30 po 16.

SPRZEDAM złote obrączki. Oferty „18687" Biuro Ogłoszeń, Sienkiewicza 3/5.

MASZYNĘ do prania dywanów, nową — sprzedam. Tel. 57-84-82. 18735 g

NOWY radiomagnetofon stereo „Crown" — sprzedam. Kunce, Okup. 6423 g

WIEŻĘ „Hi-Fi", dywan nowy 3 x 4 — sprzedam. 84-72-80. 6428 g

SPRZEDAM niemieckie pianino marki „Jean Dutz", Kluska Mirosław, Krzepocin I 24 koło Łęczycy. 6440 g

SPRZEDAM kolumny 60 w 80 om. Tel. 51-30-92. 6506 g

PODSZYWARKĘ i kocioł c.o. 1,5 m „Tezam" — sprzedam. Tel. 55-44-54. 6355 g

Komunalne Przedsiębiorstwo Usług Socjalnych w Łodzi
90-447 Łódź, ul. Piotrkowska 175

SPRZEDA

NATYCHMIAST:

NOWĄ MASZYNĘ do księgowania ASCOTA, typ 170/55, cena zbytu: zł 218.410.

Informacji udziela dział zaopatrzenia i gospodarki materiałowej, tel. 36-65-32, 36-67-66 w. 31, tlx 886901 zgk pl.

779-k

FABRYKA APARATURY ELEKTROMEDYCZNEJ „FAMED-1"
91-211 Łódź, ul. Szparagowa 2
OGŁASZA PRZETARG NIEOGRANICZONY
na wykonanie pojemników poliestrowych z włókna szklanego o gabarytach 960×710×180 mm.

W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielnie oraz jednostki gospodarki nie uspołecznionej, mając odpowiednie uprawnienia.

Oferty należy składać w sekretariacie fabryki do 5 dni po ukazaniu się niniejszego ogłoszenia w prasie.

Otwarcie ofert nastąpi w drugim dniu zakończenia przyjmowania ofert.

Fabryka zastrzega sobie prawo wyboru oferenta lub unieważnienia przetargu bez podania przyczyny.

Wszelkich informacji udziela kierownik działu zaopatrzenia, telefon 55-72-39 lub 52-72-41 wew. 62.

696-k

WOJEWÓDZKI OŚRODEK SPORTU I REKREACJI
w Łodzi, al. Schillera 2/4
OGŁASZA PRZETARG NIEOGRANICZONY
na wykonanie:

1. **Remont instalacji wod.-kan. i c.o. wewnętrznego w OW „Tramp" w Ozorkowie, ul. Traugutta 9. Koszt ca 1.000.000 zł**
2. **Remont instalacji wod.-kan. i c.o. w budynku „Zameczek" w Grotnikach, ul. Marszałkowska 5 Koszt ca 500.000 zł.**
3. **Remont jazu (roboty murowe, betonowe) w OW Arturówek, ul. Skrzydlata 75. Koszt ca 500.000 zł.**
4. **Remont basenu kąpielowego (licowanie płytkami przyborskimi) ca 2.000 m kw. Koszt ca 4.000.000 zł oraz budowę kotłowni o kubaturze 744 m sześc. — stan wykończeniowy. Koszt ca 2.500.000 zł w OW „Relaks" w Wiśniowej Górze, ul 30-lecia PRL 99.**
5. **Remont kolektora doprowadzającego wodę do basenu. Koszt ca 300.000 zł oraz wymiany żwiru w filtrach, koszt ca 500.000 zł w OW „Promienistych", ul. Głowackiego 10.**

Termin wykonania w.w. prac do 30 czerwca 1984 roku.

Oferty należy składać w ciągu 14 dni od daty ogłoszenia w siedzibie WOSiR, al. Schillera 4, pokój nr 32, III piętro, tel. 86-75-16, gdzie znajduje się do wglądu dokumentacja i kosztorys. W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i osoby prywatne z uprawnieniem na wykonywanie w.w. prac.

Otwarcie zamkniętych ofert z napisem „Przetarg" nastąpi w piątym dniu po terminie przyjęć ofert w Łodzi, al. Schillera 2/4, pokój 32, godzina 10.

Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyny, jak i prawo wyboru oferenta.

709-k

SPRZEDAM „Wartburga" (1972), stan bardzo dobry, tel. 32-08-34. 18694 g

PILNIE sprzedam „Syrenę 104", po remoncie blachy. Wandurskiego 3a m. 48. 18721 g

KOMFORTOWO wyposażony „Fiat 126 p" (1981) plus przyczepa campingowa — zamienię na „Poloneza" do 3 lat, inne propozycje, tel 78-84-17. 18718 g

SPRZEDAM „Skodę 100" Litewska 5. 18738 g

„126 p" (1977) blacha częściowo do remontu — sprzedam. Tel. 84-50-73. 6433 g

„SYRENĘ 105 Lux" (1977) — sprzedam. Tel. 43-50-62 6351 g

VAUXHALL Chevette o każdym — sprzedam. Tel 15-74-56. Pb 123

„PEUGEOT — 404" z nowym silnikiem zamienię na dostawczy lub sprzedam. Przestrzenna 80c. 6319 g

SPRZEDAM „Fiata 125 p" (1975) Czołgistów 46. 6406 g

NADWOZIE „126 p" z małym uszkodzeniem sprzedam. Oferty „6320" Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

TAKSOMETR „Poltax 2" sprzedam — tel. 43-90-86. 6367 g

TAKSOMETR „PoltaX 1" na gwarancji — sprzedam. Oferty „18790" Biuro Ogłoszeń, Sienkiewicza 3/5.

KUPIĘ lewy, tylny błotnik „Fiata 125", telefon 57-43-24. 18727g

DO „126 p" — opony, gaźnik, resor — sprzedam. Oferty „18722" Biuro Ogłoszeń, Sienkiewicza 3/5.

OPONY 14 — sprzedam, tel. 57-84-82. 18736 g

OPONY do „Syreny" i sprzęgło do „Wartburga" — sprzedam. Oferty „6503" Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

SPRZEDAM Peugeota 404. Rok produkcji 1968. Tel. 51-57-53 od 16 6313 g

„PASSATA" części sprzedam. 15-65-62. 5189 g

Lokale

M-3 — sprzedam. Oferty „6203" Biuro Ogłoszeń, ul. Piotrkowska 96.

PRZYJMĘ na mieszkanie uczennicę. Tel. grzecznościowy 43-63-17 do 14. 6395 g

ZAMIENIĘ M-3 i M-2, telefon — bloki na M-4, M-5 bloki, telefon. Telefon: 57-40-10 po 17. 18693 g

ZAMIENIĘ dwa pokoje z kuchnią z wygodami (45 m), bloki międzywojenne na trzy pokoje z wygodami. Łódź — Górna, Sanocka 24 m. 19, telefon 84-81-89. 18754 g

SZCZECIN, spółdzielcze M-4 — 48 m, garaż zamienię na M-4 w Łodzi, Pabianicach. Tel. Łódź, 78-83-84. 6445 g

MŁODE małżeństwo wynajmie samodzielny pokój z kuchnią. Oferty „18802" Biuro Ogłoszeń, Sienkiewicza 3/5.

MAŁŻEŃSTWO z dzieckiem poszukuje mieszkania, tel. 33-86-12 do 15. 18717 g

SAMOTNY poszukuje pokoju lub kawalerki. Oferty „6377" Biuro Ogłoszeń Piotrkowska 96.

MAŁŻEŃSTWO z dzieckiem pilnie poszukuje mieszkania na okres roku. Dzielnica — Bałuty. Tel. 57-43-94, po 17. 6398 g

KUPIĘ M-2. Oferty — „18765" Biuro Ogłoszeń, Sienkiewicza 3/5.

KUPIĘ, wydzierżawię lokal do 20 m — wskazana siła, woda. Oferty — „18766" Biuro Ogłoszeń, ul. Sienkiewicza 3/5.

M-3 własnościowe — sprzedam. Tel. 36-05-28, godziny 17—20 6367 g

Nauka Praca

MATEMATYKA, fizyka, Śliwiński, tel. 57-69-31. 6453 g

PZYJMĘ pracę na overlock. Tel. 55-89-16 po 17. 18775 g

PRZYJMĘ pracę chałupniczą, może być proste szycie. Cieszyńska 7 m. 1. 18685 g

MŁODA, zdolności plastyczne — przyjmie pracę chałupniczą (oprócz szycia) znajomość pracy w modelinie. Oferty „18749" Biuro Ogłoszeń, Sienkiewicza 3/5.

PRZYJMĘ pracę chałupniczą (oprócz szycia). Oferty „18742" Biuro Ogłoszeń, Sienkiewicza 3/5.

PRZYJMĘ pracę chałupniczą prócz szycia. Oferty — „6373" Biuro Ogłoszeń, ul. Piotrkowska 96.

Pojazdy

„FIATA 125 1500", grudzień 1977 — sprzedam. Gdańska 27 m. 10 a. 18789 g

SPRZEDAM części „Warszawy", „Żuka". Telefon 43-15-46. 18783 g

SPRZEDAM karoserię Fiata 125 (1976). Krańcowa 3. 18788 g

„SYRENĘ R 30" — sprzedam. Ul. Kolumny 2 w godz. 14—16. 18746 g

KUPIĘ kilkuletniego „Fiata 126" w bardzo dobrym stanie. Tel. 57-97-14. 18698 g

„VW 1300" — sprzedam 84-88-92. 18760 g

UWAGA! UWAGA!

KANDYDACI NA STUDIA W AKADEMII MEDYCZNEJ
DZIEKANAT WYDZIAŁU FARMACEUTYCZNEGO AM w ŁODZI

zawiadamia

że informacje o studiach na Wydziale Farmaceutycznym (WF) oraz Oddziale Analityki Medycznej (OAM,) przygotowujących do pracy w zależności od wybranego kierunku studiów:

- **w aptekach szpitalnych i otwartych (WF);**
- **w przemyśle farmaceutycznym (WF);**
- **w laboratoriach diagnostyki medycznej (OAM) i innych w zakresie analizy leków, żywności oraz środowiska —**

są udzielane w dziekanacie, Łódź, al. Kościuszki 4, w godz. 8—15.

„DZIEŃ OTWARTY"
na Wydziale Farmaceutycznym odbędzie się w dniu 7 marca 1984 roku.

Zainteresowani będą mogli zwiedzić w godz. 9—15 zakłady i laboratoria w gmachu przy ul. Muszyńskiego 1 w Łodzi oraz wziąć udział w zebraniu informacyjnym o godz. 15. 763-k

PRZYJMĘ blacharza samochodowego, Rzgowska 163. 6498 g

POSZUKUJĘ kobiety żądnie i szybko robiącej na drutach. Oferty „18715" Biuro Ogłoszeń, Sienkiewicza 3/5.

MAJSTRA i pracownika na D2Ru zatrudnię Warszawa, tel. 15-54-14, 44-95-73 734 k

EMERYTA, rencistę zatrudnię na krosna żakardowe. Pabianice, ul. Dolna 36. Pb 143

EMERYTKĘ inteligentną zatrudnię na Retkini — najchętniej byłą nauczycielkę. Oferty „6409" Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

MATEMATYKA 51-74-10 — mgr Pluskowski. 5630 g

Usługi

EKG u pacjenta. Drozd. 57-55-58. 16157 g

UKŁADANIE glazury i terakoty. Tel. 52-35-42 Szołtun. 6480 g

WYTŁUMIANIE drzwi ozdobne, skuteczne zabezpieczanie, wiercenie kołków, Waszczyk, telefon 52-42-57. 18132 g

SERWIS „Zastawa 1100 p" — blacharstwo, Mikucki, Aleksandrowska 149. 18697 g

PRZEPROWADZKI 84-73-71, Kostanek. 2762 g

TELENAPRAWA, regeneracja kineskopów, inż. Maciaszczyk 86-95-68. 18340 g

KOPARKO-spycharka: — wykopy; — niwelacje terenów; — załadunek — i inne, Mikołajczyk, 43-12-32. 16810 g

ELEKTROMECHANICZNE powiększanie niewygodnego obuwia. Klinika obuwia — Gdańska 95. Wróblewska. 4935 g

UKŁADY wydechowe. Montaż nadkoli. Judyma 20 od Traktorowej. Inż. Myszkowski. 3297 g

TELENAPRAWA 52-33-20, Woźniak 3158 g

34-98-65 telenaprawa Bednarek. 18229 g

PRANIE dywanów, wykładzin maszyną RFN również instytucjom. Tel. 33-49-13 Sznajder. 2575 g

Różne

POSZUKUJĘ niekrępującego domku letniskowego lub pokoju na miesiąc maj, czerwiec, lipiec, najlepiej Rosanów, Sokolniki, Grotniki, inne, telefon 55-19-28. 6459 g

POSZUKUJĘ letniska blisko Łodzi. Oferty „6401" Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

POSIADAM koncesję na bieliźniarstwo i krawiectwo lekkie — szukam wspólnika z gotówką. Oferty „6471" Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

PRZYJMĘ wspólnika do przetwórstwa tworzyw. Oferty „18740" Biuro Ogłoszeń, Sienkiewicza 3/5.

„BALT-Tur" Sopot ul. Dzierżyńskiego 12 telefon 51-14-66 oferuje wczasy w Jastrzębiej Górze: klimatyczne dla matek z dziećmi oraz odchudzające. 431 k

DUŻY wybór ofert matrymonialnych dyskretnie, szybko przesyła „Neptun", Gdańsk 50, skrytka 7. Kontakty zagraniczne dla pań. 626 k

BIURO Matrymonialne — „Mazury". Olsztyn, skrytka 336, skarbnica ofert krajowych — zagranicznych. 404 k

Zguby

ZNALEZIONO białego pieska z brązowymi uszkami, bez ogonka. Tel. 43-56-62, 43-08-20. 18712 g

ANDRZEJ Szczeciński zamieszkały Justynów, Wypoczynkowa 3 zagubił prawo jazdy kat. AB. 18764 g

ZAGUBIONO prawo jazdy na nazwisko Wijatkowski Stanisław, zamieszkały, Łódź, Limanowskiego 15 m. 24. 18713 g

GENOWEFA Statkowska zgubiła prawo jazdy, al. Kościuszki 39/6. 6439 g

UNIEWAŻNIAM zagubioną pieczątkę „Krawiectwo Lekkie i Bieliźniarstwo Małgorzata Bukszyńska — Łódź ul. Żółwiowa 14 a. 6449 g

UNIEWAŻNIA się pieczątkę: „O/Gastronomii rest. „Nad Łódką". 6449 g

JERZY Nowakowski Bat. Chłopskich 3 m. 26 zgubił prawo jazdy kat. B. 6342 g

EUGENIUSZ Gałwa Łódź, Józefa 5 zgubił prawo jazdy kat BC. 6353 g

ZGUBIONO prawo jazdy kategorii B na nazwisko Leszek Berger Łódź, Andrzeja Struga 7 m. 14. 6364 g

BOGDAN Mazan zgubił legit. służbową 239/84 UŁ. 6365 g

MAGDALENA Tuliszka zgubiła legit. studencką 14249/L AM Łódź prawo jazdy A 505243. 6378 g

ZAGUBIONO prawo jazdy kat. B, Elżbieta Rychlewska, Tagore 5/10. 6325 g

Przedsiębiorstwo Montażu Elektrowni i Urządzeń Przemysłowych
Wielki Zespół Budów „Bełchatów"
„ENERGOMONTAŻ-PÓŁNOC"
z siedzibą w Biłgoraju k.Bełchatowa

pilnie zatrudni mężczyzn

- monterów — konstrukcyjnych, kotłowych, turbinowych, rurociągowych
- ślusarzy
- spawaczy
- manewrowych,
- ustawiaczy,
- mechaników remontu maszyn,
- dozorców,
- pracowników transportu
- pracowników niewykwalifikowanych do przyuczenia zawodu.

Budowa szkoli spawaczy w zakresie spawania gazowego i łukowego.

Przedsiębiorstwo zapewnia bezpłatne dowozy do pracy.

Dla pracowników zamiejscowych bez możliwości codziennego dojazdu do pracy bezpłatne zakwaterowanie w hotelach robotniczych kat II i III.

Przyjęcia i informacje:

- wysokie zarobki za wydajną pracę w systemie zadaniowym wg zasad wynagradzania pracowników przedsiębiorstw budowlano-montażowych,
- dodatek aktywizacyjny średnio 4.000 zł miesięcznie,
- dodatek za wysługę lat,
- nagrody od wypracowanego zysku,
- nagrody jubileuszowe,
- zniżkę za energię elektryczną po przepracowaniu 1 roku,
- posiłki regeneracyjne,
- obiady po 50 zł.

Po kilkuletniej dobrej pracy pracownicy kierowani są do pracy na budowach zagranicznych

- **„Energomontaż Północ" WZB-2 Bełchatów z siedzibą w Biłgoraju k. Bełchatowa, dział kadr, tel. 235-12, wewn. 716.**

Nie dotyczy kandydatów z woj. miejskiego łódzkiego.

339-k

Spotkanie przy NTU 33-03-04

środa, 29 lutego godz. 10—11.30

• • •

- rozwiązywanie umów o pracę,
- urlopy pracownicze,
- kary za naruszanie porządku i dyscypliny,
- wypadki przy pracy,
- świadczenia powypadkowe.

Na te tematy rozmawiać będą z czytelnikami:

— zastępca okręgowego inspektora pracy — mgr **MIROSŁAW CZAPSKI;**

— inspektor pracy — mgr **JERZY IWASZKIEWICZ.**

DZIECI OFIARAMI WYPADKÓW

TPD na rzecz bezpieczeństwa drogowego

Nasze drogi stają się coraz bardziej niebezpieczne. Wpływa na to szybki przyrost liczby pojazdów, ale równocześnie dość powszechne naruszanie przepisów drogowych. Same przepisy, choćby najlepsze, niczego nie zmienią, jeśli kierowcy i piesi nie będą przestrzegać zasad dyscypliny i wzajemnego poszanowania. Zasady te muszą być wpajane użytkownikom dróg od lat najmłodszych.

W 1983 roku w Polsce zdarzyły się 82,993 kolizje drogowe. 40.300 z nich pociągnęło za sobą ofiary w ludziach — w tym 3.380 śmiertelne W woj. łódzkim zdarzyło się 1705 wypadków. Zginęło 117 osób. Co osiemnasta ofiara wypadku zmarła. W 1982 roku zarejestrowanych było w woj. łódzkim 186.036 pojazdów samochodowych (o 8.490 więcej niż w roku poprzednim).

Podczas gdy w kraju średnia wypadków na 10 tys. pojazdów wynosiła 67,2, w woj. łódzkim — 94,6. W takim ujęciu wyższa od średniej krajowej (87,3) była także w woj. łódzkim liczba zabitych — 122,6. Wśród ofiar szos co roku znajduje się spora grupa dzieci. W 1983 r. uległo wypadkom 282 dzieci do lat 14. Były 4 ofiary śmiertelne (w 1982 r. — 5). Analiza wypadków wskazuje, że wśród dzieci do lat 14 większość ulega wypadkom w godzinach pozalekcyjnych. Poza żywiołowością i lekkomyślnością, sytuację taką można wytłumaczyć tylko brakiem opieki ze strony dorosłych.

Nie brak w Polsce organizacji, które programowo odpowiadają za poprawę bezpieczeństwa w ruchu drogowym. **Oprócz milicji zajmuje się tym PZMot., LOK, Automobilklub, PZU, ZHP oraz szkolnictwo.** Odnotowane fakty przemawiają za tym, że oddziaływanie wychowawcze, zabezpieczenie techniczne materialne jest jeszcze niewystarczające.

Inicjatywą, która przez wiele lat działała na rzecz bezpieczeństwa dzieci na drogach, była dziennikarska akcja **„Stop! Dziecko na drodze!".** Po zawieszeniu jej działań przedstawiciele TPD utworzyli **krajowy komitet założycielski ruchu na rzecz bezpieczeństwa drogowego. Podobny komitet powstał ostatnio przy Zarządzie Łódzkim TPD.** Po opracowaniu programu działań komitet ten planuje zwołanie w marcu konferencji wojewódzkiej w celu ponownego zaktywizowania dawnych komitetów akcji „Stop! Dziecko na drodze!" w dzielnicach i gminach.

Przewiduje się większą niż dotąd popularyzację nowych przepisów drogowych, organizowanie imprez i konkursów, które upowszechniać będą zasady porządku i bezpieczeństwa w ruchu drogowym. **Po powstaniu komitetów społecznych, woj. łódzkie przystąpi do współzawodnictwa ogólnokrajowego w tym zakresie.**

(M. Kr.)

Komunikat Urzędu m. Łodzi

W związku ze zmianą godzin urzędowania w terenowych organach administracji państwowej, zamiast jak dotychczas w środę, poczynając od 28 lutego w każdy wtorek w godzinach 8—9 oczekują na telefony od obywateli: prezydent i wiceprezydenci Łodzi, prezydenci i wiceprezydenci Zgierza i Pabianic dyrektorzy wydziałów i zarządów Urzędu Miasta Łodzi, a także naczelnicy dzielnic, miast i gmin.

Prezydent Łodzi i wiceprezydenci wysłuchują obywateli:

— JÓZEF NIEWIADOMSKI przy tel. nr 33-17-60 — we wszystkich sprawach szczególnej wagi.

— LECH KROWIRANDA przy tel. nr 36-89-02 — głównie w sprawach gospodarki rolnej i żywnościowej, porządku, bezpieczeństwa obywateli i ochrony p.poż., a także w sprawach karno-administracyjnych i ewidencji ludności.

— JERZY ŁAPIŃSKI przy tel. nr 36-03-02 — głównie w sprawach organizacji handlu i usług, produkcji rynkowej, polityki cen oraz w sprawach socjalnych i zatrudnienia.

— JAN NOSKO przy tel. nr 36-44-60 — przede wszystkim w kwestiach dotyczących oświaty i wychowania, opieki zdrowotnej i społecznej, polityki kulturalnej, a także kultury fizycznej, sportu i turystyki.

— ZBIGNIEW POLIT przy tel. nr 36-03-19 — głównie w sprawach lokalowych i komunikacyjnych, a także dotyczących gospodarki komunalnej i wodnej oraz ochrony środowiska.

— ZBIGNIEW TUREWICZ przy tel. nr 36-37-72 — głównie w kwestiach dotyczących inwestycji, budownictwa mieszkaniowego, szpitalnego i urządzeń socjalnych, budownictwa dróg i mostów, produkcji mat. budowlanych oraz w sprawach związanych z gospodarką terenami i wywłaszczeniami.

Ponownie przed Pałacem Sportowym

Giełda kwiatów

Po zimowej przerwie ponownie wczoraj na placu przed łódzkim Pałacem Sportowym odbyła się handlowa giełda kwiatów. Wcześnie rano przybyło tam kilkunastu producentów z dużymi partiami towaru. Byli to przeważnie ogrodnicy z podłódzkich miejscowości, zjawili się również kupcy. Właściciele kwiaciarni kupowali gerbery, frezje, żonkile, tulipany i bardzo ostatnio poszukiwany asparagus. Organizatorzy giełdy kwiatów spodziewają się, że z każdym dniem ruch na placu przed Pałacem Sportowym powinien wzrastać.

Przypomnijmy, że z inicjatywą zorganizowania giełdy kwiatów wystąpiła w ub. roku Wojewódzka Spółdzielnia Ogrodniczo-Pszczelarska w Łodzi. Ofertę „kupił" Łódzki Ośrodek Sportu, przygotowując teren i zapewniając obsługę temu przedsięwzięciu. Początkowo przed Pałacem Sportowym nie było dużego ruchu. Hodowcy kwiatów i kupcy przyzwyczaili się do uczestniczenia w stołecznej giełdzie — jedynej w kraju. Bywało, iż właściel kwiaciarni w Łodzi nabywał w Warszawie kwiaty od łódzkiego producenta. Efekt był potem widoczny w postaci wysokich cen, które rekompensować musiały stracony czas i zużyte paliwo.

— Łódzkiej giełdzie potrzebna jest tradycja — stwierdził wiceprezes WSOP w Łodzi, mgr inż. Bronisław Kontowicz. — Pragniemy, aby właśnie do Łodzi przyjeżdżali producenci i kupcy nawet z odległych rejonów kraju — ze Śląska czy z Wybrzeża. Dla łodzian oznaczałoby to niższe ceny kwiatów oraz rozmaitość i dużą ilość towarów w kwiaciarniach. Dla producentów, którzy są członkami naszej spółdzielni — rozładowanie zbyt dużej podaży.

Giełda kwiatów przed Pałacem Sportowym odbywa się od wczoraj we wszystkie dni robocze i trwa do godz. 10. Oferować towar mogą wszyscy producenci: przedsiębiorstwa uspołecznione, spółdzielcy, prywatni ogrodnicy, a nawet działkowcy. Kupić kwiaty może każdy posiadacz licencji upoważniającej do działalności handlowej.

W przyszłości podczas giełdy czynne będą przed Pałacem Sportowym stragany z owocami, warzywami i kwiatami. Kupcy będą mogli oprócz roślin kupować także wstążki, doniczki i wazony.

(P. S.)

DŁUGA LISTA DEFICYTOWYCH TOWARÓW

Czego „stacze" szukają w sklepach „Otexu"

Przedsiębiorstwo Handlu Ubiorami „Otex" wyodrębniło się w lipcu 1982 r. ze struktury organizacyjnej WPHW. Początki działalności tej firmy przypadły w okresie poważnych trudności rynkowych. Sklepy branży odzieżowej świeciły pustkami, szerzyła się spekulacja i handel wymienny. Nic dziwnego, że w „Otexie" szybko uruchomiono specjalną komórkę antyspekulacyjnej kontroli wewnętrznej. Zespół ten analizował przestrzeganie zasad organizacji sprzedaży w placówkach handlowych, punktach usługowych i magazynach.

Kontrola wewnętrzna „Otexu" ujawniła sporo nieprawidłowości. Były wypadki ukrywania deficytowych towarów, zdarzały się zbyt duże zakupy dokonywane przez personel sklepów. W ub. roku sekcja antyspekulacyjna przeprowadziła w jednostkach „Otexu" ponad 2 tys. kontroli. Mimo że sytuacja zaopatrzeniowa w sklepach branży przemysłowej ostatnio poprawiła się, nadal występują nieprawidłowości wynikające z dość długiej jeszcze listy deficytowych artykułów. Nadal zdarzają się wypadki „chowania pod ladą", transakcje przeprowadzane na zapleczu sklepów, a także przyjmowanie od konwojentów pieniędzy w zamian za nie dostarczony towar. Potwierdzają te zjawiska kontrole dokonywane przez wyspecjalizowane instytucje państwowe.

Apetyty spekulantów zaostrzone są szczególnie na te towary, których w sklepach jest zbyt mało. Są to przede wszystkim tkaniny pościelowe i zasłonowe, bawełna, wyroby pończosznicze, koszule, ręczniki, firanki, dywany i kołdry. Grupy „staczy" opanowują sklepowe kolejki i wykupują rzadki towar, odprzedawany potem z zyskiem.

Oczywiście, te szkodliwe zjawiska znikną gdy zwiększy się podaż towarów rynkowych. Nim to jednak nastąpi, kontrola wewnętrzna „Otexu" zamierza nadal przeciwstawiać się łamaniu podstawowych zasad obsługi klientów. Sporo jest kłopotów z właściwą organizacją sprzedaży, z limitowaniem ilości deficytowych artykułów, a także z obsługą osób uprzywilejowanych. Aby uniknąć części nieporozumień, „Otex" większość poszukiwanych tkanin przeznacza do przerobu na konfekcję, a niektóre brakujące na rynku wyroby sprzedaje na zakładowych kiermaszach. Każde z tych „awaryjnych" rozwiązań ma swoich zwolenników i przeciwników.

Wczoraj działalność PHU „Otex" oceniono podczas posiedzenia Wojewódzkiego Sztabu d.s. Zwalczania Spekulacji. Uczestników spotkania zbulwersowała informacja przedstawiciela PIH dotycząca niezbyt chlubnego okresu działalności łódzkiego „Juventusu". Ustalono, że podczas remontu pracownicy czterech stoisk tego domu handlowego przeprowadzali transakcje ze znajomymi. Pokryjomu sprzedawano znaczne ilości różnych deficytowych wyrobów. Postępowanie w tej sprawie trwa, a po ustaleniu szczegółów kilku pracowników „Juventusu" prawdopodobnie odpowie przed sądem.

(P. Sk.)

Łódzka rewia przebierańców

8 marca br. o godz. 18 Towarzystwo Przyjaciół Łodzi i Muzeum Historii Miasta organizują rewię przebierańców z atrakcyjnymi nagrodami.

Zespoły przebierańców i indywidualni uczestnicy pragnący wziąć udział w rewii, rejestrują się w Biurze Towarzystwa Przyjaciół Łodzi Ogrodowa 15) codziennie oprócz sobót od godz. 11—15 do dnia 3 marca br. Telefon 57-73-92.

EC-I już grzeje

Szybko uporali się pracownicy Zakładu Sieci Cieplnej w Łodzi z awarią rur w rejonie EC-I. Tylko na 12 godzin trzeba było wyłączyć ogrzewanie w rejonach zasilanych z tego źródła. Energetycy odkopali skorodowaną rurę doprowadzającą energię z EC-I do sieci miejskiej. Teraz prowizorycznie tylko załatano dziurę, ale latem konieczna będzie wymiana rury. Na czas usuwania awarii mieszkańcy Śródmieścia oraz południowych rejonów Bałut pozbawieni byli dopływu energii. Rejon ul. Mickiewicza oraz ulic Wilczej i Gołębiej zasilono energią z EC-IV.

Jak nas poinformował dyrektor ZSC w Łodzi — PAWEŁ WALCZAK, rozważano również możliwość awaryjnego zasilania pozostałych pozbawionych dopływu ciepła odbiorców z EC-III. Jednak byłaby to dość skomplikowana operacja, w wyniku której obniżone zostałyby parametry grzewcze w wielu innych częściach miasta. Usuwanie awarii nie zapowiadało się zresztą na zbyt długo. W rezultacie, po 12 godzinach przerwy w ogrzewaniu temperatura w większości mieszkań spadła najwyżej o 2—3 st. C. W niedzielę o godz. 20 EC-I rozpoczęła normalną pracę, z wczoraj rano woda w sieci zbliżyła się już do wymaganej temperatury ponad 90 st. C.

(sk)

Byle do wakacji!...

O remoncie szkoły podstawowej, mieszczącej się przy zbiegu ulic Sterlinga i Rewolucji 1905 roku pisaliśmy już dwa razy. Pierwszy raz latem, kiedy to w kuratorium poinformowano nas, że jest to jedna z największych inwestycji remontowych łódzkiego szkolnictwa. Na miejscu dowiedzieliśmy się, że plany remontowe przewidują koegzystencję pod jednym dachem i dzieci, i budowlanych, co nie jest pożyteczne dla żadnej ze stron. Ale jeśli tak przewidywał plan, doszliśmy do wniosku, że widać nie można było tego uniknąć.

Jesienią wróciliśmy do sprawy remontu. Tempo było takie, że — zdaniem dyrektora Wojciecha Rudzińskiego — wyznaczony termin zakończenia był praktycznie nierealny.

Okazało się, że dyrektor miał rację. Pod koniec lutego dwa tygodnie po wyznaczonym terminie, remont trwa w najlepsze. Ostatnim wielkim wydarzeniem na budowie była skarga murarzy, że z powodu braku ogrzewania nie mogą prowadzić prac wewnątrz budynku. Zwołano naradę i ustalono, że w najbliższych dniach centralne ogrzewanie zostanie włączone.

„Jeśli nadal będzie takie tempo prac — mówi dyrektor Rudziński — to chyba nie uda się zakończyć robót wcześniej niż za pół roku". Wygląda więc na to, że podczas najbliższych wakacji znów będziemy pisali o dużym remoncie szkoły nr 1.

K. K.

Komunikat WUSW

Osoby, od których w latach 1983—1984 mężczyzna albo kobieta (względnie oboje razem) wyłudzili w formie zaliczki różne kwoty pieniężne za wykonanie usług stolarskich i którym pozostawiono druk rachunku stemplowany pieczątką na nazwisko Czesław Bigaj, proszone są o osobiste zgłaszanie się z wymienionym dokumentem do Dzielnicowego Urzędu Spraw Wewnętrznych Łódź-Górna, ul. Wólczańska 250, p. 68, w godz. 8.30—15 celem złożenia zeznań.

ODWOŁANY KONCERT

Stowarzyszenie Artystyczne w Łodzi informuje o odwołaniu (z przyczyn niezależnych od stowarzyszenia) koncertu orkiestry „Odeon" pt. „Przeboje mistrzów", który miał się odbyć 29 lutego w sali Teatru „Rozmaitości" o godz. 17.

CO GDZIE KIEDY

WAŻNE TELEFONY

Pogotowie Ratunkowe	999
Straż Pożarna	998
Pogotowie MO	997
Informacja telefoniczna	913
Informacja kolejowa	36-55-55
Informacja PKS	
Dw. Centralny	32-63-96
Dw. Północny	55-46-96
Pogotowie ciepłownicze	32-53-11
Pogotowie energetyczne:	
Łódź Północ	33-34-31
Łódź Południe	33-34-28
Pogotowie gazowe	36-53-59
Pogotowie dźwigowe	78-35-29, 78-40-85
TELEFON ZAUFANIA	33-37-37

MŁODZIEŻOWY TELEFON ZAUFANIA — 33-50-66 (czynny w godz. 13—18).

TELEFON ZAUFANIA dla kobiet z ciążą problemową — 57-40-33 w godz. 12—22.

TEATRY

WIELKI — godz. 18 „Straszny dwór"

NOWY — godz. 19.15 „Rodzina"

MAŁA SALA — godz. 19.30 „Tam i z powrotem"

JARACZA — godz. 10 „Gałązka rozmarynu" 7.15 — godz. 19.15 „Paryżanin"

POWSZECHNY — godz. 16 „Barbara Radziwiłłówna"; 19.15 — „Betlejem polskie"

MUZYCZNY — godz. 11 „Królowa Śniegu", 18.30 „Skrzypek na dachu"

ARLEKIN — godz. 17.30 „Szewczyk Dratewka"

IMPREZY

KLUB 77 — kawiarenka

MUZEA

HISTORII RUCHU REWOLUCYJNEGO (Gdańska 13) godz. 11—17

ARCHEOLOGICZNE I ETNOGRAFICZNE (pl. Wolności 14) godz. 10—18

HISTORII MIASTA ŁODZI (ul. Ogrodowa 15) godz. 11—15.

SPORTU I TURYSTYKI (ul. Worcella 21) godz. 14—18.

SZTUKI (Więckowskiego 36) godz 9—17

POLSKIEJ WOJSKOWEJ SŁUŻBY ZDROWIA (Żeligowskiego 7) godz. 15—18

MIASTA ZGIERZA (Zgierz, Dąbrowskiego 21) godz. 10—18

MIASTA PABIANIC (Pabianice, pl Obr. Stalingradu 1) godz. 10—18

• • •

ZOO — czynne od godz 9 do 15.30 (kasa do 14.30)

PALMIARNIA czynna od godz. 10—15

KINA

BAŁTYK — „Poszukiwacze zaginionej arki" USA od lat 12 oraz filmy krótkometrażowe — godz. 10, 12.30 15, 17.30, 20

IWANOWO — „Zgodnie z prawem wojennym" radz. od lat 12 godz. 16; „Komandosi z Navarony USA od lat 15 godz. 17, 19.30

POLONIA — „Co dzień bliżej nieba" pol. od lat 18 oraz filmy krótkometrażowe — godz. 10, 12.30, 15, 17.30, 20

PRZEDWIOŚNIE — „Akademia Pan Kleksa" cz. II „Tajemnica golarza Filipa" pol. b.o. godz. 10 12.15 15 17.15; „Magiczne ognie" pol. od lat 15 oraz filmy krótkometrażowe gods. 19.30

WŁÓKNIARZ — „Kochanica Francuza" ang. od lat 15 godz. 9.45, 12, 14.30, 17, 19.30

WOLNOŚĆ — „Poszukiwacze zaginionej arki" USA od lat 12 oraz filmy krótkometrażowe — godz. 9.30, 12, 14.30, 17 19.30

WISŁA — „Serce Tyrana czyli Boccacio na Węgrzech" wł.-węgr. od lat 15 godz. 10, 12.15, 15, 17.15, 19.30

ZACHĘTA — „Blues Brothers" — USA od lat 15 godz. 10, 17, 19.30; „Akademia Pana Kleksa" cz. I „Przygoda księcia Mateusza" pol. b.o. godz. 12.15, 15

STUDIO — „Bez miłości" pol. od lat 18 godz. 17.45 (seans zamknięty DKF — godz. 20)

STYLOWY — Filmowe role Jana Nowickiego — „Spokojne lata" pol. od lat 18 godz. 15.30; Przed premierą — „Wspomnienia ze starego Pekinu", chiński od lat 15, godz. 17.30. Filmy science-fiction — „Odmienne stany świadomości" USA od lat 15 godz. 19.30

DKM — Iluzjon dziecięcy — Najpiękniejsze bajki świata godz. 16, 18

OKA — „Ostrze na ostrze" pol. od lat 12 godz. 14; „Saint Jack" USA od lat 18 godz. 8.30, 11, 16, 18.30

GDYNIA — Kino non stop od godz. 10—22 „Ucieczka z Nowego Jorku" USA od lat 18 oraz filmy krótkometrażowe

MŁODA GWARDIA — „Czułe miejsca" pol. od lat 18 godz. 10, 15, 17.15, 19.30; „Trzeci książę" czes. b.o. godz. 12.15

MUZA — „Obcy — 8 pasażer „Nostromo" ang. od lat 15 godz. 16.15, 18.30

1 MAJA — DKF dla ZPB im. Obrońców Pokoju godz. 16.15 seans zamknięty „Krzyk" pol. od lat 18 godz. 18.15 oraz filmy krótkometrażowe

POKÓJ — „Wyprawa po złote włosy" czes. b.o. godz. 16.15; „Mistrz kierownicy ucieka" — USA od lat 15 godz. 18

ROMA — „Kaskader z przypadku" USA od lat 18 godz. 10, 14.30, 17, 19.30; „Oko proroka" pol.-bułg. od lat 12 godz. 12.30

STOKI — Klub Filmowy — Oscar „Fedora" RFN od lat 15 godz. 16.15, 18.30

ŚWIT — „Goście z galaktyki Arkana" jug. od lat 12 godz. 15, 17; „Gangsterzy szos" kanad. od lat 15 godz. 19

TATRY — „Pastorale Heroica" pol. od lat 15 godz. 15.30; „Milczący wspólnik" kanad. od lat 18 godz. 17.30, 19.30

ENERGETYK — nieczynne

HALKA — „Książę i żebrak" — panam. od lat 12 godz. 16

POLESIE — nieczynne

REKORD — „Ucieczka na Atenę" ang. od lat 15 godz. 16.15, 18.30

SOJUSZ — nieczynne

APTEKI

Mickiewicza 20, Niciarniana 15, Piotrkowska 67, Dąbrowskiego 89, Lutomierska 146 Olimpijska 7a.

• • •

Pabianice — Armii Czerwonej 7, Konstantynow — Sadowa 10. Głowno — Łowicka 33, Aleksandrów — Kościuszki 4, Zgierz — Sikorskiego 16, Dąbrowskiego 16, Ozorków — Wyszyńskiego 3.

DYŻURY SZPITALI

Chirurgia ogólna — Bałuty Szpital im. Biegańskiego — codziennie dla przychodni rejonowych nr 1, 2 4, 6, 10; Szpital im. Skłodowskiej-Curie — codziennie dla przychodni rejonowej nr 14 miasta i gminy Aleksandrów Szpital im. Barlickiego codziennie dla przychodni rejonowych nr 7, 8, i 9. Dla przychodni rejonowych nr 3 i 5; Szpital im. K. Jonschera w dniach 1, 4, 6, 10, 14, 16, 18 22, 26, 30; Szpital im. Kopernika w dniach 2, 8, 12, 20, 24, 28, Szpital im. Brudzińskiego w dniach 3, 5, 7, 9, 11, 13, 15, 17, 19, 21, 23, 25, 27, 29, 31; Górna — Szpital im. Jonschera (Milionowa 14); Szpital im. Biernackiego — dla gminy Rzgów; Polesie — Szpital im. Biernackiego codziennie dla m. Konstantynowa; Szpital im. Pirogowa (Wólczańska 195); Śródmieście — Szpital im. Barlickiego — dla przych. rej. nr 43 7, 8, 9; Szpital im. Pasteura (Wigury 19); Widzew — Szpital im. Pasteura (Wigury 19).

Chirurgia urazowa — Szpital im. Sonenberga (Pieniny 30)

Neurochirurgia — Szpital im. Kopernika (Pabianicka 62)

Okulistyka — Szpital im. Jonschera (Milionowa 14)

Laryngologia — Szpital im. Pirogowa (Wólczańska 195)

Laryngologia dziecięca — Instytut Pediatrii (Sporna 36/50)

Chirurgia dziecięca — Szpital im. Biernackiego (Karolewska 68)

Chirurgia szczękowo-twarzowa — Szpital im. Skłodowskiej-Curie (Zgierz, Parzęczewska 35); Szpital im. Barlickiego (dla m. Łodzi).

Toksykologia — Instytut Medycyny Pracy (Teresy 8)

Wenerologia — Przychodnia Dermatologiczna (Zakątna 44)

AMBULATORIUM DORAŹNEJ POMOCY
ul. Sienkiewicza 137, tel. 36-37-00 w. 31

— Gabinet chirurgiczny czynny całą dobę

— Gabinet internistyczny czynny w godz. 15—7 w dni wolne od pracy — całą dobę

ul. Armii Czerwonej 15, tel. 33-85-95 do 99 w. 70

— Gabinet chirurgii dziecięcej czynny całą dobę

— Gabinet pediatryczny czynny w godz. 16—7; w dni wolne od pracy — całą dobę.

ul. Kopcińskiego 22, tel. 78-64-83

— Gabinet stomatologiczny czynny w godz. 19—7; w dni wolne od pracy całą dobę.

SPEKULANCI

Mięso z nielegalnego uboju

Na łódzkie targowiska dość często przybywają sprzedawcy mięsa pochodzącego z nielegalnego uboju. Ludzie ci nie tylko stosują wygórowane ceny ale przeważnie posiadają towar nie badany przez lekarzy. 10 lutego funkcjonariusze DUSW Łódź — Polesie zatrzymali na pl. Barlickiego 59-letniego Henryka P., mieszkańca wsi położonej w pobliżu Brzezin. Handlował on mięsem i wędlinami pochodzącymi z nielegalnego uboju. W skrzyni „Żuka", którym handlarz przyjechał na targowisko, znaleziono worek zawierający 100 kg wieprzowiny i pęta kiełbas.

Zatrzymany próbował przekupić funkcjonariuszy milicji oferując im „łapówkę" w wysokości 40 tys. zł. Miał więc widać wkalkulowane w ceny towaru koszty ryzyka. Sugerowało to również, że uprawiał swój proceder na większą skalę. I rzeczywiście, w zabudowaniach gospodarskich Henryka P. znaleziono drugi 100-kilogramowy wór wyładowany mięsem i wędlinami.

Spekulant wkrótce stanie przed sądem.

(sk)

DŁ

„DZIENNIK ŁÓDZKI" — dziennik Robotniczej Spółdzielni Wydawniczej „Prasa-Książka-Ruch". Wydawca: Łódzkie Wydawnictwo Prasowe, Łódź, ul. Piotrkowska 96. Druk: Prasowe Zakłady Graficzne w Łodzi. Redaguje kolegium. Redakcja: kod 90-103 Łódź, ul. Piotrkowska 96. Adres pocztowy: „DŁ", Łódź skr. poczt. 89 Telefony: centrala: 32-93-00 (łączy z wszystkimi działami) Redaktor naczelny: 36-45-85. zastępcy redaktora naczelnego: 84-06-15 i 33-07-26. sekretarz odpowiedzialny i II sekretarz: 32-04-75. Sprawy miasta 33 41 10 i 33 37 47 społeczno ekonomiczne: 32-28-32, 33-10-38 fotoreporter: 33-78-97. kultura i oświata: 36-21-60. sport: 32-08-95. dz. łączności z czytelnikami interwencje i Telefon Usługowy: 33-03-04 (rękopisów nie zamówionych redakcja nie zwraca) Redakcja nocna: 78-69-68 i 78-68-78 Ogłoszenia i nekrologi — Biuro Reklam i Ogłoszeń Łódź, ul Piotrkowska 96. tel. 36-49-70 i ul. Sienkiewicza 3/5, tel. 32-59-11 (za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada). Warunki prenumeraty podają oddziały PUPiK RSW „Prasa-Książka-Ruch"